Wydanie I | ŁÓDŹ sobota 6 i niedziela 7 października 1984 roku | Rok XL 237 (10725) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35804 | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

TELEKSEM

Najnowszy sondaż przedwyborczy

Najnowszy sondaż opinii publicznej, przeprowadzony telefonicznie wspólnie przez stołeczny dziennik „Washington Post" i sieć telewizyjną ABC między 22 września i 2 października, potwierdził wysoką przewagę prezydenta Reagana nad kandydatem Partii Demokratycznej w wyborach prezydenckich Walterem Mondale. Wynosi ona 18 proc.: 55 proc. respondentów poparło Reagana, a 37 Mondale'a.

Zamach w Bilbao

W czwartek wieczorem w gmachu urzędu telekomunikacyjnego w Bilbao wybuchła bomba, raniąc jedną osobę i powodując poważne straty materialnene. Zamachu dokonało dwóch nie zidentyfikowanych osobników, którzy sterroryzowawszy strażników podłożyli ładunek i zbiegli. Dotychczas do zamachu nie przyznała się żadna organizacja.

Zamknięto centrum szkolenia „Americas"

Zamknięte zostało amerykańskie wojskowe centrum szkoleniowe „Americas". Działając od 1946 roku placówka ta wykształciła 45 tys. oficerów, głównie dla walki z siłami partyzanckimi m. in. Anastasio Somoza) Kontrolę nad centrum przejęły władze Panamy.

Płoną lasy na Kilimandżaro

Chrapanie przyczyną dolegliwości serca

Lekarze z Sydney orzekli, że jedną z przyczyn dolegliwości sercowych i nadciśnienia jest chrapanie podczas snu. Zmniejsza ono również aktywność seksualną i powoduje większą senność w ciągu dnia.

Harcerze zameldowali przewodniczącemu Rady Państwa o wykonaniu zadań alertu

5 bm. w Belwederze delegacja Związku Harcerstwa Polskiego złożyła przewodniczącemu Rady Państwa, przewodniczącemu Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, prof. Henrykowi Jabłońskiemu meldunek o wykonaniu zadań alertu, ogłoszonego przez naczelnika ZHP Ryszarda Wosińskiego.

Alert odbył się w dniach 28—30 września br., przebiegał pod hasłem Walczyć o pokój i szczęście ludzi", które stanowi fragment roty przyrzeczenia harcerskiego. Realizując zadania alertowe, zuchy, harcerze i instruktorzy w całym kraju podjęli działania popularyzujące idee walki o pokój. Organizowano spotkania i manifestacje pokojowe, zawiązywano bratnie kręgi pokoju, zbierano podpisy pod apelami pokojowymi.

Prof. Henryk Jabłoński wyraził Związkowi Harcerstwa Polskiego uznanie za szerokie podjęcie tej istotnej problematyki. Ma ona przy obecnych zagrożeniach dla pokoju świata szczególne znaczenie. Wykonywanie postawionych przed młodzieżą harcerską zadań uświadomiło jej, że każdy z nas, łącząc się z innymi we wspólnym działaniu może mieć wpływ na sprawy wielkie, nawet na bieg dziejów. Potrzebne jest do tego kształtowanie w codziennej pracy wychowawczej zaangażowanych, twórczych i patriotycznych postaw członków organizacji.

Siedmioosobowa załoga w kosmosie

W piątek o godz. 7.03 czasu lokalnego, czyli zgodnie z planem, z Przylądka Canaveral na Florydzie wystartował do lotu kosmicznego amerykański wahadłowiec „Challenger". Na jego pokładzie znajduje się siedmioosobowa załoga, w tym dwie kobiety. Lot wahadłowca ma trwać 8 dni.

N/z: Challenger" w 5 sekund po uruchomieniu silnika.

Katastrofalna wichura w Hiszpanii

Wichura, która przeszła po południu nad północnymi prowincjami Hiszpanii: Galicją, Asturią i Giupuzcoą spowodowała śmierć co najmniej trzech osób. Wiatrowi wiejącemu z prędkością do 140 km na godzinę towarzyszyły ulewne deszcze.

Wiatr zrywał dachy, wywracał słupy podtrzymujące trakcję elektryczną drzewa. Miasta La Goruna i Pampeluna zostały pozbawione na kilka godzin prądu, podobnie jak mniejsze miasteczka. Ludzie którzy zginęli to ofiary padających drzew, spadających dachów, zerwanych kabli elektrycznych.

Fale na Morzu Biskajskim podniosły się do wysokości 14 metrów.

Nagroda – na CZMP

Medalem „Za ofiarność i odwagę" została wyróżniona mieszkanka Szczecina Teresa Daniel. Przechodząc w pobliżu tzw. Stawu Brodowskiego w Szczecinie zauważyła tonącego 4-letniego chłopca. Mały Rafałek — mieszkaniec Gdańska — znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie: staw jest wyjątkowo głęboki a znajdująca się z nim na spacerze babcia nie była w stanie zapewnić mu ratunku. Teresa Daniel natychmiast pospieszyła z pomocą. Nurkując wyciągnęła dziecko z wody i dopłynęła do brzegu.

Rodzice chłopca wdzięczni za uratowanie ich jedynego dziecka, chcieli wręczyć Teresie Daniel pieniądze. Na jej prośbę zostały one przekazane na konto budowy Szpitala Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki.

7 października 35 rocznica proklamowania NRD pierwszego w historii Niemiec państwa robotniczo-chłopskiego

40 LAT SŁUŻBY

7 października 1944 r. na mocy dekretu PKWN powołane zostały do życia Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa. Obarczono je zadaniem zapewnienia ładu, porządku i bezpieczeństwa w odradzającym się kraju. Zadanie to realizują do dziś, choć w różnych okresach istnienia ludowego państwa różne funkcje i aspekty działalności wysuwały się na pierwszy plan. W pierwszych latach po wojnie sprawą najważniejszą było umożliwienie funkcjonowania nowej władzy, walka z bandami, z dywersją, z sabotażem.

Dziś chodzi głównie o to, żeby można było bez obaw wyjść wieczorem na ulicę, żeby ograniczyć do minimum liczbę kradzieży, rozbojów oszustw, morderstw, kantów i machlojek, żeby nikt nie bogacił się nieuczciwie i żeby każdy z nas czuł się we własnym mieście czy na własnej ulicy — bezpiecznie. Dopóki taki stan nie zostanie osiągnięty, istnienie odpowiednich organów będzie potrzebne i konieczne, nawet jeśli nie wszyscy kochają milicję. W obecnej sytuacji międzynarodowej duże znaczenie ma wciąż walka z wrogiem zewnętrznym, prowadzona m.in. przez Służbę Bezpieczeństwa.

Z okazji jubileuszu 40-lecia wszystkim pracownikom resortu spraw wewnętrznych składamy więc gratulacje, życząc jednocześnie, by pracy i obowiązków mieli coraz mniej. Taki jest bowiem sens ich służby.

„DŁ"

Spotkanie W. Jaruzelskiego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

I sekretarz KC PZPR premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z kierownictwem i grupą zasłużonych pracowników resortu spraw wewnętrznych.

Wojciech Jaruzelski przekazał z okazji zbliżającej się 40 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa najlepsze życzenia i serdeczne gratulacje. Podziękował za trud, za wierną służbę ojczyźnie, za oddanie sprawie socjalizmu.

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych, gen. broni Czesław Kiszczak został udekorowany przez gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego Orderem „Budowniczego Polski Ludowej".

W. Jaruzelski i Cz. Kiszczak wręczyli generałom, oficerom, chorążym i podoficerom resortu spraw wewnętrznych przyznane im przez

(Dalszy ciąg na str. 2)

Protest kongresmenów USA

Grupa 49 amerykańskich kongresmenów wystąpiła z protestem przeciwko stosowaniu przez reżimowe siły salwadorskie napalmu w akcjach przeciwko ludności cywilnej.

Napływają doniesienia, iż stosuje się tam napalm przeciwko niewinnym mieszkańcom — stwierdzają kongresmeni w liście do prezydenta Ronalda Reagana.

N/z: 7 letnia dziewczynka poparzona napalmem.

CO DZIEŃ NIESIE

W 280 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.45 zajdzie zaś o 17.02.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Artur, Bruno, Fryderyka, Renata

JUTRO: Maria, Marek, Amelia, Rosław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane, bez opadów. Temp. maks. w dzień około 16 st. Wiatry umiarkowane przeważnie wschodnie i południowo-wschodnie.

O godz. 19.00 ciśnienie wynosiło 983,9 hPa, tj. 738,0 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1889 — Ur. Maria Dąbrowska, pisarka,

1944 — Hitlerowska akcja pacyfikacyjna w woj. łódzkim,

1983 — Zakończono pierwszy etap budowy elektrowni „Połaniec".

Taka sobie myśl

Prawdziwi przyjaciele są zawsze obecni choć oddaleni...

Uśmiechnij się

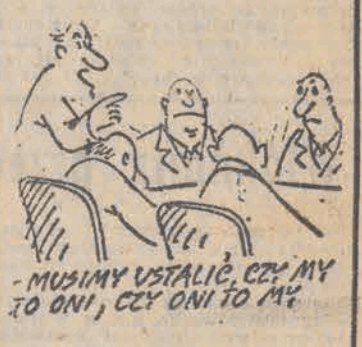

·SPORT·

* RYWAL TRUDNY... ALE
* 11 TYS. DLA MYŚLIŃSKIEGO
* WISŁA GRA Z HOLENDERSKĄ FORTUNĄ

Widzew – Borussia w II rundzie Pucharu UEFA

Losy rzucono, role rozdano! Wczoraj, tradycyjnie już w zurychskim hotelu „Sheraton" odbyła się ceremonia losowania par w drugiej rundzie rozgrywek o europejskie puchary. Wśród zespołów, które szczęśliwie przeszły pierwsze sito eliminacyjne znalazły się dwie drużyny polskie: WIDZEW i WISŁA.

Rywalem piłkarzy Widzewa w drugiej rundzie rozgrywek o Puchar UEFA będzie zachodnioniemiecki zespół Borussia Moenchengladbach.

Natomiast krakowska Wisła w II rundzie rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów zmierzy się z holenderskim zespołem — **Fortuna Sittard.** Pierwszy mecz krakowska jedenastka rozegra 24 bm. w Holandii (rewanż 7 listopada w Krakowie).

Władze UEFA zmieniły decyzję miejsca meczu Widzew — Borussia, a więc odwrotnie aniżeli wynikało to z losowania. Na zmianę tej decyzji wpłynęło to, że zarówno Borussia, jak i drugi zespół RFN występujący w rozgrywkach Pucharu UEFA — **FC Koeln** miały pełnić rolę gospodarzy (7 listopada).

Z uwagi na to, że stadiony obu zachodnioniemieckich drużyn oddalone są od siebie o 50 km, władze UEFA postanowiły zmienić miejsce pierwszego spotkania Widzew — Borussia. **24 października Widzew rozegra mecz w Moenchengladbach, a rewanż odbędzie się 7 listopada w Łodzi.**

Zapytany o wyniki losowania trener Borussi powiedział: — **Nie widziałem nigdy w akcji zespołu widzewskiego. Ale łódzka drużyna cieszy się dobrą opinią w Europie. Jedno jest pewne, do meczów z Widzewem musimy się przygotować bardzo solidnie.**

— Widzew to silny zespół. Przekonałem się o tym kiedy grałem z łódzkim zespołem w Pucharze Lata — powiedział po losowaniu szkoleniowiec obecnie napastnik Borussi **Ewald Lienen** grający wówczas przeciw Widzewowi w Arminii Bielefeld.

WŁADYSŁAW ŻMUDA: — „Przeprowadziliśmy w drużynie małego totka. Na Borussię postawił M. Myśliński i jemu przypadła kwota ok. 11 tys. zł. Moim marzeniem było wylosować szwajcarski FC Sion. Borussia to przeciwnik bardzo trudny, jeden z najtrudniejszych na jakich mogliśmy trafić. Wiadomo jaką klasę prezentują zespoły z RFN, a przekonać się mogła o tym choćby ostatnio Pogoń. Nie znaczy to wcale, że załamujemy ręce i godzimy się już teraz z porażką. Przeciwnie, wysoka marka przeciwników wyzwoli w nas dodatkowe motywacje. Do spotkań z Borussią będziemy musieli się solidnie przygotować...

* * *

Borussia od 15 lat należy do ścisłej czołówki piłkarskiej RFN. Klub założono w 1900 roku, ale największe sukcesy przypadły na lata siedemdziesiąte. W 1970 roku Borussia zdobyła po raz pierwszy tytuł mistrza kraju, powtarzając to osiągnięcie w roku następnym. Po trzech latach przerwy znów sięgnęła po prymat w Bundeslidze a w latach 1975—76—77 trzykrotnie z rzędu zdobywała tytuł mistrzowski.

Dwukrotnie też Borussia zdobyła Puchar RFN — 1960 i 1973. W tych latach klub ten odgrywał pierwszoplanową rolę także w rozgrywkach w europejskich pucharach. Po największe sukcesy Borussia sięgnęła w Pucharze UEFA. W latach 1975 i 1979 piłkarze tego klubu sięgali po to trofeum. Ogółem w rozgrywkach pucharowych Borussia rozegrała już 93 mecze, z których 56 wygrała, 19 zremisowała i zaledwie 18 przegrała. Bilans bramkowy także bardzo korzystny: 219—101.

Z tych 93 spotkań Borussia dwa rozegrała z polskim zespołem. W sezonie 1978/79 wyeliminowała ona w III rundzie Pucharu UEFA piłkarzy Śląska po wygranej we Wrocławiu 4:2 oraz remisie na własnym boisku 1:1.

Widzew przeegzaminuje Radomiaka
ŁKS na falach Bałtyku

Dziesiąta seria mistrzowskich spotkań w piłkarskiej ekstraklasie, która odbędzie się dziś (3 mecze) i jutro (5) znów zapowiada się atrakcyjnie. Czołówka ligi się wyrównała, w dole tabeli również minimalne różnice punktowe, więc każdy mecz i osiągnięty w nim wynik mają ogromne znaczenie. A potem dwa tygodnie przerwy, bowiem reprezentacja przygotowuje się do pierwszego występu w eliminacjach mistrzostw świata z Grecją (17 października na stadionie w Zabrzu).

Piłkarze ŁKS, którzy są gospodarzami sobotniej potyczki ligowej, spotkają się z Bałtykiem Gdynia, trenowanym przez doskonale znanego w Łodzi Bronisława Waligórę. Łodzianie, którzy w ostatniej kolejce zremisowali z Górnikiem Wałbrzych (na wyjeździe) nadal znajdują się w dole tabeli. Dziś stają także przed bardzo trudnym zadaniem. Jedenastka z al. Unii jest doskonale znana szkoleniowcowi Bałtyku, więc nie będzie on miał zbyt dużych trudności z opracowaniem taktyki. Waligóra znany jest z tego, że w wyjazdowych spotkaniach stawia przed własnym polem karnym ruchomą zasłonę składającą się z 10 zawodników i jego podopieczni czekają na okazję do kontrataku.

Z takim rywalem walczy się trudno. Przekonał się o tym Widzew, który o mało nie przegrał meczu na boisku przy ul. Armii Czerwonej. W ostatnim niemal momencie udało mu się „wyciągnąć" remis.

Widzew potrafi grać w spotkaniach o dużą stawkę. Korzystny rezultat zależeć będzie od dwóch elementów: od tego, czy zagra Wójcicki oraz czy łodzianie po ciężkich ostatnich występach (reprezentacja, liga i puchary) dysponować będą odpowiednim zapasem sił.

W pozostałych meczach grają: Lechia Gdańsk — Legia Warszawa, Ruch Chorzów — Motor Lublin, Zagłębie Sosnowiec — Górnik Wałbrzych, Lech Poznań — Górnik Zabrze, Pogoń Szczecin — Śląsk Wrocław, Wisła Kraków — GKS Katowice. (asz.)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: **ŁKS — BAŁTYK GDYNIA**, al. Unii, godz. 16. Turniej juniorów o puchar W. Króla: **Radom — Widzew**, repr. Polski — **ŁKS**, al. Unii, godz. 12.

PIŁKA RĘCZNA. I liga mężczyzn: **ANILANA — POGOŃ ZABRZE**, hala przy ul. 22 Lipca, godz. 17 (w niedzielę godz. 11). II liga mężczyzn: **WŁÓKNIARZ PAB. — AZS WROCŁAW**, w Pabianicach, ul. Marchlewskiego, godz. 17 (w niedzielę godz. 10). II liga kobiet: **ChKS — AZS POZNAŃ**, ul. Kosynierów, godz. 18 (w niedzielę godz. 11).

PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: **ŁKS — STAL BRZEG**, al. Unii, godz. 18. II liga kobiet: **ŁKS II — AZS Toruń**, godz. 12.

BOKS. II liga: **GWARDIA — TURÓW**, al. Kościuszki, godz. 17. Turniej juniorów od godz. 11 (w niedzielę godz. 10).

LEKKA ATLETYKA. Mistrzostwa okręgu seniorów, ul. Lumumby, godz. 14 (w niedzielę godz. 11).

PIŁKA SIATKOWA. Turniej ćwierćfinałowy PP: „Wiłama", GKS Jastrzębie, AZS Częstochowa, Hutnik Kraków — ul. Niciarniana, godz. 16.30 (w niedzielę godz. 10).

NIEDZIELA

KOLARSTWO. Szosowe wyścigi zakończenia sezonu — w Nowosolnej o godz. 10.

ŁKS pokonał Unię 5:2

W rozegranym wczoraj w Oświęcimu spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy hokejowej, zespół ŁKS wygrał z tamtejszą Unią 5:2 (0:0, 2:1, 3:1).

Bramki zdobyli dla ŁKS: **Stopczyk — 3, Skowroński i Masłowski po 1.**

Mecz oglądało 3 tys. widzów, podziwiając doskonałe kontry w wykonaniu podopiecznych W. Kosyla. Doskonały mecz rozegrał J. Stopczyk, trzykrotnie wpisując się na listę zdobywców bramek.

Anilana — Pogoń w hali WAM

W ekstraklasie piłkarzy ręcznych trzecia kolejka mistrzowskich spotkań. Łódzka Anilana dotychczasowe mecze rozgrywała na wyjeździe, a jej przeciwnikami byli beniaminek pierwszej ligi — AZS Gorzów oraz aktualny mistrz Polski — gdańskie Wybrzeże. W tych czterech meczach Anilana zdobyła trzy punkty, pora więc na powiększenie dorobku.

Sobotnio-niedzielnym przeciwnikiem w hali WAM przy ul. 22 Lipca będzie zabrzańska Pogoń.

To zespół, który wyjątkowo „nie leży" łódzkiej siódemce. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie właśnie Pogoń, wygrywając z Anilaną bycia miana najlepszej drużyny w (u siebie), przyczyniła się do zdobycia przez gdańskie Wybrzeże.

Włókniarz przeciwko Jagiellonii

W II lidze piłkarskiej również dziesiąta seria mistrzowskich spotkań i po niej także dwutygodniowa przerwa.

Start dziś o godz. 11 w kolejnym meczu mistrzowskim gra w Warszawie przeciwko drugiemu beniaminkowi — warszawskiej Polonii. „Czarne koszule" spisują się bardzo słabo i są na ostatnim miejscu w tabeli. Gospodarze tego spotkania znani są z tego, że potrafią remisować mecze na własnym stadionie. Nie życzylibyśmy sobie, żeby ta zła passa została przełamana akurat w spotkaniu przeciwko bałuckiej jedenastce.

Pabianicki Włókniarz podejmuje na własnym stadionie Jagiellonię Białystok. Goście nie zajmują wysokiej lokaty, co nie odpowiada ich umiejętnościom. Zespół ten mogliśmy zresztą oglądać na stadionie przy ul. Teresy, gdzie pokazał nowoczesny futbol.

8 — 12 PAŹDZIERNIKA W ŁODZI

Międzynarodowe konferencje ekonometryczne

W dniach 8—12 października odbędą się w Łodzi dwie połączone międzynarodowe konferencje naukowe: **Ekonometryczne Modelowanie Gospodarek Socjalistycznych „MODELE I PROGNOZY '84"** oraz **Problemy Budowy i Estymacji Dużych Modeli Ekonometrycznych „MAKROMODELE '84"**, organizowane przez Instytut Ekonometrii i Statystyki Uniwersytetu Łódzkiego wspólnie z Komitetem Statystyki i Ekonometrii PAN. W konferencjach udział wezmą najwybitniejsi specjaliści z dziedziny ekonometrii z całego świata, m.in.: Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Japonii, Jugosławii, Iraku, Francji, NRD, RFN, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Węgier, Włoch, USA i ZSRR.

Konferencje z cyklu „Modele i Prognozy" odbywają się periodycznie w różnych krajach socjalistycznych od 1972 r., stanowiąc forum wymiany doświadczeń w zakresie modelowania i prognozowania rozwoju gospodarek socjalistycznych.

Konferencje z cyklu „Makromodele" są organizowane corocznie przez Instytut Ekonometrii i Statystyki UŁ, od 11 lat. Ich zasadniczym celem jest tworzenie odpowiednich form organizacyjnych dla szerokiej dyskusji, rozwoju wiedzy i wymiany doświadczeń międzynarodowych w zakresie budowy makromodeli (głównie gospodarek centralnie planowanych), zastosowań ekonometrii i rozwoju technik ekonometrycznych.

Tematyka tegorocznych konferencji obejmuje m.in.: wykorzystanie modeli ekonometrycznych dla celów prognostycznych, modelowanie konsumpcji, procesów produkcyjnych, handlu zagranicznego itp.

(n)

„Terpol" ma nowy system płac

Jako pierwsze w województwie sieradzkim Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Terpol" wprowadziły już od 1 października nowy zakładowy system płac. Po opracowaniu jego założeń i skonsultowaniu z załogą został on zatwierdzony przez władze resortowe. Zgodę na jego wprowadzenie wyraziła również organizacja związkowa.

Nowy system wynagradzania wyraźnie preferuje ludzi dobrej roboty, premiując wyższymi zarobkami wysoką wydajność pracy i jakość. W miejsce kilkunastu elementów, z których składały się dotychczas pracownicze pobory, pozostawiono zaledwie trzy: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek stażowy i premię. Warto dodać, że nie ustalono górnej granicy wynagrodzenia zasadniczego, co wg założeń twórców systemu, powinno być czynnikiem pobudzającym do wzrostu wydajności pracy.

Reforma systemu płacowego była w „Terpolu" możliwa m. in. dzięki dobrej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa. W minionym roku przeciętne zarobki pracowników zwiększyły się tam o 33 proc. przy jednoczesnym 56-procentowym wzroście wydajności pracy.

(ler)

Spotkanie W. Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Radę Państwa odznaczenia państwowe.

W godzinach wieczornych w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się uroczysty koncert poświęcony uczczeniu 40 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Wzięli w nim udział długoletni, zasłużeni funkcjonariusze i pracownicy cywilni resortu spraw wewnętrznych z całego kraju, emerytowani funkcjonariusze MO i SB, delegacje załóg zakładów pracy, młodzież, mieszkańcy stolicy.

Przybyli: I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk, wicemarszałek Sejmu Jerzy Ozdowski.

Obecni byli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, Prezydium Rządu, przedstawiciele PRON i organizacji społecznych, Ludowego Wojska Polskiego.

W uroczystości wzięły udział delegacje resortów spraw wewnętrznych z ZSRR, CSRS i NRD.

(PAP)

Próbny rozruch sieci cieplnej zakończony

Jak już informowaliśmy zakończony został próbny rozruch sieci cieplnej. Dzięki temu ujawniono szereg przeciekających ciepłociągów. Awarie są usuwane na bieżąco. Niestety, wbrew uprzednim przewidywaniom, że nie będzie się wyłączać, po zakończeniu próbnego rozruchu, centralnego ogrzewania — władze miasta zadecydowały, iż ze względu na utrzymującą się względnie ciepłą pogodę trzeba podjąć operacje zakręcania zaworów ciepłowniczych w poszczególnych blokach. Od wczoraj rano brygady ZSC przystąpiły do wyłączania centralnego ogrzewania m. in. na Teofilowie, Dołach w Śródmieściu. Dziś operacja ta będzie kontynuowana, a gdy się ochłodzi powtórnie włączy się c.o.

(J. kr.)

9 godzin strachu

Włamanie do magazynu broni Klubu Sportowego „Społem" — taki meldunek wpłynął 29 września o 6,30 do DUSW Łódź-Bałuty. Natychmiast na miejsce wyrusza ekipa dochodzeniowa. Wyważone drzwi, przecięte kable telefoniczne, uszkodzona instalacja alarmowa. Portier pijany. W magazynie brakuje 80 karabinków sportowych, 8 pistoletów typu „Margolin" i „Tos 35", oraz ok. 10 tys. sztuk amunicji.

Grupa operacyjna wyrusza w teren. Penetrowane są miejsca, w których mogli się ukryć przestępcy. Jednocześnie Urząd Dzielnicowy otrzymuje sygnały, że w pobliżu cmentarza na Dołach i w okolicznych osiedlach słychać było strzały. Bezzwłocznie udaje się tam grupa funkcjonariuszy MO. Uzbrojeni włamywacze uciekają w stronę Warszawy. Strzelają. Zabijają krowę, a drugą ranią. Jeden z pocisków wpada do mieszkania. W pokoju jest dziecko. Na szczęście do tragedii nie dochodzi. Mieszkańcy, którzy widzieli uciekających przestępców podają ich rysopisy. Pościg jest coraz bliżej. Uciekinierzy kierują się w stronę Arturówka. Sobota — jest tam wiele ludzi. Włamywacze celowo wybierają ludne miejsca, żeby milicja nie mogła użyć broni. Tu się rzeczywiście nie mylą — podczas całej akcji żaden milicjant nie oddał ani jednego strzału, nawet wtedy, gdy jednego z nich dzieliło od przestępcy zaledwie kilka metrów. Ten natomiast nie zawahał się strzelić. W ujęciu bandyty pomaga, nie zważając na niebezpieczeństwo, przypadkowy przechodzień. Drugi z przestępców ucieka w stronę stawu, strzela. Po paru minutach on również jest już obezwładniony. 15.00. Akcja zostaje zakończona. Pozostaje jeszcze odnaleźć skradzioną broń, ale z tym nie ma już problemu — całość została ukryta w kanałach w pobliżu miejsca przestępstwa. Dwaj jego sprawcy — 18-letni Mariusz S. i jego kuzyn — 16-letni Dariusz P. zostają zatrzymani do dyspozycji prokuratora. Śledztwo w tej sprawie trwa.

(ab)

Młode kadry dla wsi i rolnictwa

Jednym z czynników nie tylko wzrostu produkcji rolnej, ale także poprawy warunków życia i pracy ludności wiejskiej jest zapewnienie dopływu kwalifikowanej kadry oraz stworzenie takich warunków, aby znaczna część młodzieży zechciała związać swe aspiracje życiowe właśnie ze wsią. Tym problemom poświęcone było 5 bm. posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży, odbywające się pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego.

Uczestnicy obrad zaznajomili się z trzema dokumentami przedstawionymi przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej: analiza sytuacji kadrowej na wsi i w małych ośrodkach oraz wnioskami w sprawie pozyskania kwalifikowanych kadr dla rolnictwa i instytucji obsługi wsi, oceną stanu wdrażania preferencji dla młodych, podejmujących pracę w rolnictwie oraz informacją o stanie oświaty rolniczej w tym również pozaszkolnej.

Jubileusz Szpitala im. dr K. Jonschera

Otwarcie wystawy „Łódź medyczna"

Gdy w 1873 roku młody Karol Jonscher przybywa do Łodzi, miasto liczy ok. 50 tys. mieszkańców. W ciągu następnych 30 lat Łódź rozrasta się o ponad 300 tys. ludzi. Pod względem zaspokajania potrzeb zdrowotnych społeczeństwa jest, niestety, prawie że pustynią. Istnieje jeden skromnie wyposażony szpital pod wezwaniem św. Aleksandra przy tzw. Rynku Fabrycznym. Dzięki działalności Jonschera w 1884 r. powstaje pierwszy w mieście szpital fabryczny przy zakładach bawełnianych Karola Scheiblera przy ul. Przędzalnianej. Z inicjatywy Jonschera powstaje również szpital dla psychicznie i nerwowo chorych pod nazwą „Kochanówka", a także szpital pediatryczny. Zasługą Jonschera jest uzyskanie od rodziny Herbstów 200 tys. rubli na jego budowę. Szpital nosi imię zmarłej córki Herbstów — Anny Marii.

W stulecie powstania szpitala przy zakładach Scheiblera (obecnie „Uniontex") wczoraj, w tej wielce zasłużonej dla Łodzi placówce, odbyła się uroczystość odsłonięcia dwóch tablic upamiętniających jubileusz szpitala oraz postać i dzieła dr Karola Jonschera. Obok przedstawicieli władz: sekretarza KŁ PZPR — M. Wawrzyńskiej, przewodniczącego RN m. Łodzi — prof. M. Serwińskiego i wiceprezydenta L. Krowirandy, obecna była rodzina dr K. Jonschera: synowa Jadwiga Jonscher oraz wnuk — fizyk, mieszkający w Londynie — Andrzej Jonscher (syn Karola Jonschera — profesora pediatrii w Poznaniu).

Po południu w Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych, resortowych i miejskich pracownikom szpitala. KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: Janusz Borowski i Jadwiga Kicińska. ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI UHONOROWANO: Halinę Brodniewicz, M. Ćwik vel Ćwiklińską, S. Horskiego-Horończyka, Irenę Jurzyk-Antosiak, L. Pakulską, J. Prażennika, Z. Sentkowską, Halinę Sobczak i K. Tyszko, 21 osób otrzymało SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI, dwie — BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI, 5 osobom wręczono HONOROWĄ ODZNAKĘ MIASTA ŁODZI. **Szpital im. K. Jonschera został odznaczony Honorową Odznaką Miasta Łodzi.**

W Muzeum Historii Miasta Łodzi otwarto, także wczoraj interesującą wystawę pod nazwą „Łódź medyczna — szpitale łódzkie XIX i XX wieku", będącą, miejmy nadzieję zaczątkiem stałej ekspozycji. Organizatorami wystawy jest Archiwum Państwowe w Łodzi, Katedra Historii Medycyny i Farmacji AM i Muzeum Historii Miasta Łodzi.

(Z. Ch.)

DEPESZA GRATULACYJNA

Z okazji 35 rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przesłali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera i przewodniczącego Rady Ministrów NRD Willi Stopha. W depeszy — w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL oraz narodu polskiego — przekazują najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia bratniemu narodowi NRD, KC NSPJ, Radzie Państwa i Radzie Ministrów NRD.

(PAP)

24 godziny

POLONIA FRANCUSKA — NA BUDOWĘ CENTRUM ZDROWIA MATKI-POLKI

Dla bliższego zapoznania się z ideą budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki do Łodzi przybyła przedstawicielka Polonii francuskiej, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej w Alzacji Annabela Wersinger.

ZJAZD POLSKIEGO KOMITETU KORCZAKOWSKIEGO

5 bm. w Warszawie rozpoczęło się II Zgromadzenie Ogólne Polskiego Komitetu Korczakowskiego, w którym uczestniczą przedstawiciele placówek korczakowskich oraz organizacji młodzieżowych i oświatowych z całego kraju oraz Światowej Organizacji Przedszkoli i Międzynarodowego Stowarzyszenia im. Korczaka.

Z POBYTU W POLSCE PARLAMENTARZYSTÓW ZAMBII

Przebywająca w naszym kraju delegacja Zgromadzenia Narodowego Zambii, z jego przewodniczącym Robinsonem Mwaake Nabulyato została 5 bm. przyjęta przez ministra handlu zagranicznego Tadeusza Nestorowicza.

OTWARCIE MUZEUM A. MICKIEWICZA W STAMBULE

4 bm. ministrowie kultury PRL, prof. Kazimierz Zygulski i Republiki Tureckiej Mukerrem Tascioglu dokonali uroczystego otwarcia Muzeum Adama Mickiewicza w Stambule. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele miejscowych władz, świata artystycznego, nauki oraz Polonia turecka.

IZBA DEPUTOWANYCH ODRZUCA WNIOSEK O DYMISJĘ ANDREOTTIEGO

Izba Deputowanych włoskiego parlamentu odrzuciła w nocy z czwartku na piątek wniosek partii radykalnej żądający dymisji ministra spraw zagranicznych, Giulio Andreottiego, za — jak to określili radykałowie — „popieranie i tuszowanie machinacji finansowych" międzynarodowego oszusta, Michele Sindony.

ROZMOWY W ANKARZE

Min. Żygulski przeprowadził 8 bm. w Ankarze rozmowy z min. M. Tascioglu. Wiele uwagi poświęcono aktualnemu stanowi polsko-tureckich stosunków kulturalnych oraz możliwości ich rozwoju w najbliższych latach.

MIĘDZYNARODOWE FORUM ANTYWOJENNE

W piątek w Espo koło Helsinek rozpoczęła się zorganizowana z inicjatywy Światowej Rady Pokoju konferencja przedstawicieli ruchów antywojennych z państw Europy, USA i Kanady.

OPERACJE PARTYZANCKIE NA POŁUDNIU

Patrioci libańscy przeprowadzili w czwartek dwie pomyślne operacje przeciwko okupantom izraelskim na południu kraju.

W rejonie Ain Ad-Delb, w pobliżu Sajdy, dokonali oni zamachu na izraelski pojazd wojskowy, zabijając znajdujących się w nim trzech żołnierzy.

Okupant poniósł także straty w wyniku ataku bojowników ruchu oporu na izraelski patrol zmotoryzowany.

PRZYGOTOWANIA DO DRUGIEJ FAZY WYDOBYCIA „MONT-LOUIS"

Władze belgijskie poinformowały, że w poniedziałek rozpocznie się druga faza wydobywania wraku francuskiego statku „Mont-Louis" z dna Morza Północnego. W czwartek z pokładu wraku wydobyto ostatni z 30 pojemników zawierających materiał promieniotwórczy.

AKTUALNE WYDARZENIA — NIEPOKOJE SPOŁECZNE

Władze indyjskie wprowadziły w piątek na czas nieokreślony, godzinę policyjną w stolicy stanu Dżammu i Kaszmir, Srinagarze. Decyzja pozostaje w związku z gwałtownymi zamieszkami jakie wybuchły w mieście dzień wcześniej na tle religijnym. Jedna osoba została zabita. Interweniowała policja.

ARESZTOWANO WIELOKROTNEGO MORDERCĘ Z CHINATOWN

Po wielomiesięcznych poszukiwaniach prowadzonych przez agentów FBI, policję z Seattle i funkcjonariuszy Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej zatrzymano w kanadyjskim mieście Calgary (Alberta) groźnego bandytę, 27-letniego imigranta chińskiego Wai-Chiu „Tony" podejrzanego o dokonanie 13 morderstw w kasynie w Seattle, w chińskiej dzielnicy.

ŚNIEGI ZABLOKOWAŁY TRASY ALPEJSKIE

W piątek na skutek obfitych opadów śniegu główne alpejskie drogi w Szwajcarii stały się nieprzejezdne — stwierdza komunikat lokalnych władz. Wzywa on kierowców wyruszających na trasy do zakładania na koła łańcuchów.

A. W.

Migrena — choroba uczuleniowa

Uczulenie na niektóre pokarmy — najczęściej mleczne, pochodzące z pszenicy oraz jaja — to najczęstsza przyczyna migrenowych bólów głowy — ocenia dr Jean Moro, konsultantka ds. chorób alergicznych z londyńskiego szpitala „Nightingale".

Na łamach poważnego czasopisma lekarskiego „Lancet" opublikowała ona wyniki badań potwierdzających tę tezę. Objęto nimi grupę osób cierpiących na ciężkie i często powtarzające się migreny. W jej skład wchodziły zarówno kobiety jak i mężczyźni w wieku od 30 do 64 lat.

W pierwszym etapie z diety ich wykluczono wszelkie używki takie jak kawę, herbatę, alkohol itp. Nie dało to jednak żadnych rezultatów. Drogą eliminacji poszczególnych produktów spożywczych ustalono, że to właśnie podawanie mleka, artykułów pszenicznych i jaj daje największy odczyn alergiczny wywołujący migrenę. Spośród 9 pacjentów poddanych przez 5 dni tego rodzaju diecie u wszystkich zaobserwowano symptomy migreny. Badania krwi potwierdziły uczulenia pokarmowe. Zastosowano wówczas lek powszechnie podawany w takich przypadkach (sodium cromoglycate) co przyniosło ulgę wielu pacjentom cierpiącym na migrenę. Środek ten stosowano oczywiście przy jednoczesnym wyłączeniu z diety produktów wywołujących uczulenie.

Zdaniem lekarki brytyjskiej, wyniki przeprowadzonych przez nią badań dowodzą, że stosując odpowiednią dietę można uzyskać poprawę w 80 proc. chorób migrenowych.

Redaktor depeszowy
Redaktor techniczny
ANDRZEJ WÓJTOWICZ

35 LAT NRD

SĄSIAD — PARTNER — PRZYJACIEL

Profesor Gerard Labuda w swej fundamentalnej monografii „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych" tak pisze o granicy na Odrze i Nysie:

„Można wymienić trzy czynniki, które nowej granicy polsko-niemieckiej nadały cechy trwałości, mianowicie: a) usunięcie polsko-niemieckiej szachownicy narodowościowej w strefie pogranicznej (...); b) integracja ekonomiczna ziem zachodnich i północnych z resztą kraju i podjęcie procesu ich uprzemysłowienia; c) powstanie i rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako drugiego państwa na terenie dawnych Niemiec".

Zajmiemy się tym trzecim czynnikiem, a znakomitą okazją jest przypadająca 7 października 35 rocznica powstania NRD, pierwszego pokojowego sąsiada Polski na Zachodzie.

W istocie wyrastające dziś już drugie pokolenie, a w pewnym stopniu i pierwsze mają nikłą świadomość ogromnego zwrotu jaki dokonał się w położeniu międzynarodowym Polski i Niemiec w wyniku zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad III Rzeszą.

Tysiąc lat sąsiedztwa Polski z Niemcami, niezależnie od tego czy byli Prusakami czy też Krzyżakami to nieustanne pasmo parcia germańskiego na Wschód. Tzw. Drang nach Osten aż po agresję hitlerowskich hord we wrześniu 1939 r. oznaczał stałe poszerzenie niemieckiej „przestrzeni życiowej" kosztem Polski i polskości.

Niedostatecznie uświadamialiśmy sobie szczególnie uporczywą walkę Niemiec z polskością w toku zaborów. To prawda że Wielkopolanie dzielnie bronili mowy ojczystej i swego stanu posiadania ale statystyki z tamtego okresu świadczą o systematycznym postępie niemczyzny i niemieckiej własności. Pomorze było już w początkach XX wieku silnie zniemczone i czekał je los Dolnego Śląska, Ziemi Lubuskiej, Pomorza Szczecińskiego. Podobnie stałoby się z Wielkopolską.

Kiedy śledzi się politykę wschodnią państw niemieckich po Fryderyka Wielkiego Bismarcka i wreszcie Hitlera to aż nadto jasne staje się, że największą zawadę w ekspansji widziano w Polsce i w Polakach.

I oto tej polityce kładzie kres klęska Niemiec hitlerowskich. Ale nic nie jest dane na zawsze zwłaszcza w historii, która poucza, że właśnie Niemcy posiadają talent szybkiego odradzania swoich sił i ponawiania wojen. Na razie w 1945 r. taka groźba zdaje się nierealna, a Niemcy są podzielone na strefy okupacyjne. Realizuje się postanowienia konferencji poczdamskiej. W Norymberdze trwa proces głównych zbrodniarzy wojennych. Jednakże ten okres współdziałania trzech zwycięskich mocarstw i Francji nie ma trwać długo. Nadchodzi okres zimnej wojny sygnalizowanej przemówieniami Churchilla i amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa w 1946 r. W zachodnich strefach okupacyjnych zaczyna się kokietowanie Niemców, w których już upatruje się sojuszników w ewentualnym konflikcie z dotychczasowym aliantem — Związkiem Radzieckim.

Ogranicza się a wreszcie kończy proces denazyfikacji, przerywa demontaż zakładów zbrojeniowych, a wreszcie spieszy z pomocą w odbudowie gospodarki zachodnioniemieckiej poprzez plan Marshalla. Finałem tego biegu wydarzeń jest utworzenie we wrześniu 1949 roku Republiki Federalnej Niemiec.

Logiczną konsekwencją i niejako odpowiedzią na ten fakt stanowiło proklamowanie w dniu 7 października tegoż roku Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na obszarze stanowiącym do tej pory radziecką strefę okupacyjną.

Trzeba przy tym podkreślić, że cały okres 1945—1949 w tej strefie, cechowała skrupulatna realizacja postanowień poczdamskich. Zaszły więc zasadnicze zmiany w dziedzinie polityczno-państwowej, gospodarczej i kulturalnej. Z urzędów i sądownictwa usunięto obciążonych zwolenników Hitlera, a zbrodniarzy wojennych ukarano. Organizacją życia społecznego zajęli się antyfaszyści a wśród nich ci którzy przeżyli więzienia i obozy koncentracyjne, jak np. obecny sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Erich Honecker lub powrócili z emigracji, jak np. pierwsi przywódcy NRD — Wilhelm Pieck i Walter Ulbricht.

Już w 1945 roku rozpoczęto reformę rolną. Wywłaszczono bez odszkodowania wszystkich obszarników posiadających ponad 100 hektarów. Skonfiskowano ziemie wszystkich aktywnych faszystów i zbrodniarzy wojennych. W ten sposób przestała istnieć klasa junkrów, z której wywodziła się tradycyjnie kadra pruskich militarystów. Ziemią obdzielono ponad 210 tys. robotników rolnych i przesiedleńców oraz ponad 165 tysięcy chłopów małorolnych.

30 czerwca 1946 roku przeprowadzono w Saksonii najbardziej uprzemysłowionym kraju (landzie) radzieckiej strefy okupacyjnej, plebiscyt ludowy w którym 77,6 proc. głosujących opowiedziało się za wywłaszczeniem bez odszkodowania przedsiębiorstw i zakładów będących własnością czynnych faszystów i zbrodniarzy wojennych.

Należy w tym okresie odnotować ważną datę. W dniach 21 i 22 kwietnia 1946 roku nastąpiło na Zjeździe Zjednoczeniowym połączenie Komunistycznej Partii (KPD) z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec (SPD) w Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności. Na czele jako współprzewodniczący stanęli komunista Wilhelm Pieck i socjaldemokrata Otto Grotewohl. NSPJ, która liczy obecnie 2,2 mln członków, jest kierowniczą siłą NRD. Oprócz tej partii działały i działają nadal: Niemiecka Demokratyczna Partia Chłopska (ponad 100 tys. członków), Niemiecka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (ponad 120 tys.), Niemiecka Partia Liberalno-Demokratyczna (ponad 80 tys.) i Niemiecka Partia Narodowo-Demokratyczna (ponad 90 tys.)

Początki NRD, jako państwa były niezwykle trudne. Została uznana przez kraje socjalistyczne, ale za to bojkotowana przez kraje kapitalistyczne. Zresztą te ostatnie były szantażowane przez RFN, która stosowała tzw. doktrynę Hallsteina zapowiadającą zerwanie stosunków dyplomatycznych z państwem, które uzna NRD. Doktryna upadła ostatecznie z początkiem lat siedemdziesiątych, a w 1973 r. NRD przyjęta została do Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako pełnoprawny członek, na równi z RFN.

Jest charakterystyczne dla dziejów NRD, że jednym z pierwszych jej aktów prawnomiędzynarodowych było podpisanie 6 lipca 1950 roku w Zgorzelcu układu o wytyczeniu i ustaleniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej jako ostatecznej. Układ ten poprzedził inny akt prawny, a mianowicie układ o wytyczeniu granicy z 6 czerwca 1950 roku, a następnie uzupełnił go protokół Mieszanej Komisji Polsko-Niemieckiej o dokonaniu delimitacji z 27 stycznia 1951 r. we Frankfurcie nad Odrą.

Prof. Labuda cytuje prawniczą ekspertyzę tych aktów:

„Umowy graniczne między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną spełniły więc w procesie uregulowania granicy polsko-niemieckiej funkcję traktatu pokojowego w zakresie delimitacji."

RFN, jak wiadomo, dopiero w grudniu 1970 roku, a więc w 20 lat później, podpisała podobny układ, ale próbuje się w Bonn przy pomocy różnych kruczków interpretacyjnych znaczenie tego aktu podważyć. Można sobie wyobrazić, co by się mogło wydarzyć gdyby rzecznicy rewizji granicy na Odrze i Nysie usadowili się u steru zjednoczonych Niemiec.

Szczęśliwie się jednak składa, że nie są naszymi sąsiadami.

Naszym sąsiadem i to połączonym z nami wielorakimi powiązaniami, także sojuszniczymi, jest NRD. Jaką to państwo odgrywa rolę w świecie? Przede wszystkim trzeba podkreślić, że stosunkowo małe terytorialnie (108 tys. km. kw) i średnie pod względem liczby ludności (16,7 mln) zajmuje miejsce w pierwszej dziesiątce krajów uprzemysłowionych. Roczna produkcja przemysłowa w 1984 r. jest trzynastokrotnie wyższa jak w 1949 r. Rolnictwo dziś już uspółdzielczone podwoiło w tym czasie plony z hektara.

NRD ma znaczne osiągnięcia w stosowaniu najnowszej techniki i technologii. Mikroelektronika — dziedzina przed paroma laty jeszcze zupełnie w NRD nie istniejąca — rozwinęła się w krótkim czasie do postaci wysoko wydajnej gałęzi przemysłu, zatrudniającej ponad 40.000 pracowników.

W roku 1980 zastosowano pierwsze roboty przemysłowe. Obecnie jest ich ok. 34.000. Są stosowane głównie na tych stanowiskach, gdzie praca jest szczególnie monotonna, fizycznie uciążliwa lub szkodliwa dla ludzkiego zdrowia. Stopień automatyzacji produkcji osiągnął obecnie 51 proc.

Jest to zatem partner, z którym łączy nas wiele i współpraca dać może obustronne korzyści. Ale — i to chyba najważniejsze — jest to nasz sąsiad, który proklamował pokój jako najwyższe dobro i zdecydowanie odciął się od tradycji militaryzmu niemieckiego. 35 lat istnienia NRD aż nadto dostarczyło dowodów że nie są to werbalne zapewnienia. Czego nie można niestety powiedzieć nasłuchując głosów z drugiego państwa niemieckiego.

EMIL K. BRZOZOWSKI

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Urzędowa Polska Agencja Prasowa doniosła: „Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika 1000-lecia Jazdy Polskiej informuje, że ogłasza ogólnopolski konkurs otwarty na projekt pomnika 1000-lecia Jazdy Polskiej, który ma być wzniesiony w Warszawie na północnej skarpie Trasy Łazienkowskiej, na wysokości Zamku Ujazdowskiego, przy ul. Jazdów". Dalej informuje się zainteresowanych o ustaleniu terminu zakończenia konkursu na 30 marca 1985 roku, a założenia projektowe są do uzyskania w Warszawie przy ul. Finlandzkiej 10 p. 17.

Z komunikatu tego dowiedzieć się też można że kamień węgielny pod pomnik położono już w roku ubiegłym, co uszło mojej uwadze.

Ze sporym zatem opóźnieniem i żalem odnotowuję ten fakt. Husaria Sobieskiego szwoleżerowie księcia Józefa i ułani wojen ostatnich doczekają się upamiętnienia w brązie, marmurze lub granicie. Już wyobrażam sobie ten tłok na cokole, bo koń z jeźdźcem, to nie to co byle piechur. Zresztą z pewnością przyjdzie i pora na pomnik piechoty, tyle, że trochę później. Czyż w XI wieku pisarz arabski Al Bekri nie zaznaczał, że Mieszko I miał trzy tysiące takich wojowników, z których każdy za dziesięciu stanie; oczywiście miał na myśli dziesięciu żołnierzy piechoty i jednego zbrojnego jeźdźca.

Kult jazdy czyli kawalerii mamy we krwi, a koń to takie narodowe zwierzę, iż nawet mało popularne jest u nas jedzenie koniny, gdzie indziej bardzo cenionej. Gdy przed II wojną światową w innych krajach likwidowano formacje jazdy, myśmy dysponowali 11 brygadami kawalerii i zaledwie jedną brygadą zmotoryzowaną. Pomnik 1000-lecia będzie więc upamiętniał zarówno zwycięskie hufce spod Wiednia, jak i nierówną walkę naszych ułanów i strzelców konnych z taranem pancernym Wehrmachtu.

A w ogóle w kraju mamy modę na pomniki. Można wręcz mówić o pomnikomanii. Stawia się już nawet posągi ludziom żywym, byle wysoko wyniesionym. Świeżej to daty tradycja. Przypomnieć się bowiem godzi, że po wzniesieniu w Warszawie Pałacu Kultury i Nauki, to tak długo zwlekano z budową pomnika fundatora aż budowy zaniechano.

Zawiązują się komitety budowy tego czy innego monumentu „ku czci". W jednej z publikacji spotkałem całkiem serio sugestię, aby upamiętnić postać szmuglera, czyli tego który w czasie okupacji zaopatrywał, z dużym nieraz ryzykiem, głodującą ludność miast. Przecież co trzeci Polak w jakiś sposób handlował. Inna sprawa, że niektórzy dorobili się niezłych fortun...

W zapale budowy obelisków, stawiania posągów i popiersi, jakby zapomniano że istnieją trwalsze dowody okazywania pamięci. Dlaczego, np. miast rzeźbić w brązie mniej lub bardziej udatną postać wybitnego pisarza, nie ufundować za zebrane pieniądze pomnikowego wydania jego prac w kilkusettysięcznym nakładzie który trafi „pod strzechy". Albo przyznawać doroczne stypendia.

Czyż nie trafniejsza jest budowa Pomnika-Centrum Zdrowia Matki w Łodzi aniżeli ustawienie alegorycznej figury kobiecej gdzieś na jakimś placu.

Nie rokuję jednak szans większego powodzenia takim inicjatywom, bo przywykliśmy, że pomnik to jest to, co każdy widzi na placu i skwerku. Zatem niniejszym pragnę zgłosić propozycje posadowienia w różnych miastach polskich jeszcze innych monumentów.

Marzy mi się np. pomnik Nieznanego Ekonomisty. Widzę go w postaci płaczącego mężczyzny na zakręcie drogi. Jeśli artysta chciałby przedstawić rzeczników różnych szkół myślenia ekonomicznego, to stworzyć powinien grupę figuratywną, w której każdy posąg wyciąga oskarżycielsko rękę wskazując na „kolegę".

Na wysokim piedestale należałoby też, najlepiej w Poznaniu, postawić pomnik Grzecznej Ekspedientki zwanej dawniej Sprzedawczynią. Gestem przyjaznym, lekko pochylona, oczywiście bez nadmiernej służalczości, witałaby przechodniów zapraszając do zakupów, tzn. do wejścia na piedestał. Ekspresja tej postaci musi być taka, jakby miała do zaoferowania mnóstwo towarów, choć naprawdę na cokole mieć ich nie będzie.

A dlaczego np. pomnika ma być pozbawiony Celnik? Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej" pisze, że celnik czyli mytnik (bo cło inaczej zwano myto) występuje już w Polsce w wieku XI, a więc celnikom też stuknęło — jak naszej jeździe — 1000 lat. Ze źródeł możemy się dowiedzieć, że w XV wieku cudzoziemcy przybywający z towarem płacili o połowę większe cło niż krajowcy i podczas gdy Polak dawał trzy kopy śledzi, to Niemiec już kop cztery i pół. To były czasy. Ale przecież dzisiejszy mytnik musi nieźle harować, aby złapać przemytnika. Zalecałbym rzeźbiarzowi szczególnie uwydatnić celnikowi nos, dzięki któremu przede wszystkim pracuje.

Kogóż jeszcze chciałbym widzieć na piedestałach? Punktualnego Kolejarza, Akuratnego Hydraulika, Zadowolonego Emeryta, Wyoczętego Lekarza...

Kolejka jak niemal wszędzie, jest bardzo długa. Kolegów dziennikarzy uprasza się o opuszczenie kolejki. Nie uchodzi, nie uchodzi...

EDMUND TULKO

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Spotkanie Reagan — Gromyko przeszło już do historii. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami nie „przełamało lodów" nie było żadnym punktem zwrotnym we wzajemnych stosunkach. Mimo to, a może właśnie dlatego nie przestaje być przedmiotem różnych komentarzy i spekulacji w całej prasie światowej. Zwraca przy tym uwagę rozbieżność w ocenach tego spotkania między Moskwą a Waszyngtonem.

Z wypowiedzi oficjalnych, a także komentarzy prasowych publikowanych w ZSRR wynika jasno, że strona radziecka ocenia to spotkanie więcej niż wstrzemięźliwie. Mówi się tam o braku konstruktywnego podejścia i pozytywnych zmian w Waszyngtonie. Akcentuje się fakt, że zasadniczych spraw współczesności nie załatwi się gołosłownymi deklaracjami za których nie idą konkretne decyzje. Nie skutkuje to w każdym razie na najbliższą przyszłość żadnych perspektyw jeśli chodzi o stosunki wzajemne między supermocarstwami.

Prezydent Reagan musi robić dobrą minę do złej gry i głosić wszem i wobec, że coś podczas rozmów z Gromyką pozytywnego się wydarzyło. W tym celu wydelegował swych najbliższych podwładnych — Shultza i McFarlane do dwóch koncernów telewizyjnych NBC i CBS, by tam opowiadali jak wiele prezydent zdziałał w trakcie tego spotkania. Pierwszy z nich, sekretarz stanu, mówił, że szanse na konstruktywny dialog, jeśli prezydent zostanie ponownie wybrany, są „stosunkowo dobre". Drugi doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa zapewniał że na Gromyce wywarł duże wrażenie fakt, iż prezydent był dobrze zorientowany w poruszanych przez niego sprawach. Trochę to dziwnie zabrzmiało, bo niby dlaczego prezydent miał nie być zorientowany.

Wszystko co mówili miało jeden, wspólny mianownik — „jeśli prezydent znów zostanie wybrany", a więc adresat był oczywisty, listopadowy wyborca, któremu się niedwuznacznie podpowiadało, że Rosjanie uznali Reagana jako partnera do rozmów. Ten atut wyborczy jest obecnie jeszcze bardziej potrzebny niż dotychczas, bo nad jasnym dotąd horyzontem pojawiła się groźna chmura w postaci oskarżenia ministra pracy Donovana o przestępstwa kryminalne.

Nikt nie jest naiwny i nie sądzi by chodziło o zwykły zbieg okoliczności. Na pewno już dawno wiedziano o całej aferze z fałszowaniem rachunków przy budowie kolei z linii nowojorskiego metra, w czym podobno maczał palce Donovan, ale czekano na sposobną okazję by uderzyć. Wygląda to na rewanż za oskarżenia męża pani Ferraro o niepłacenie podatków która to sprawę wyciągnęli republikanie gdy pani Ferraro została mianowana kandydatem na wiceprezydenta z ramienia Partii Demokratycznej.

W każdym razie sprawie nadano odpowiedni rozgłos i teraz prasa podzieliła się na dwa obozy — dzienniki popierające Reagana rzecz całą bagatelizują, twierdząc, że Donovan jest niewinny, natomiast część prasy sprzyjająca Mondale'owi rozdziera szaty i zastanawia się jak to się stało, że człowiek od dawna podejrzany o powiązania ze światem przestępczym mógł zostać ministrem w gabinecie Reagana.

Jutro odbędzie się pierwsza debata telewizyjna między obydwoma pretendentami do „tronu" w Białym Domu. W obozie demokratów wiąże się z tym duże nadzieje, bo Reagan ma wciąż znaczną przewagę, a debata, którą obserwować będą miliony wyborców może przyczynić się do odwrócenia niepomyślnego dla Mondale'a trendu i zjednać mu sympatię wahających się. Mówi się o tym w kontekście podeszłego wieku obecnego prezydenta, jego tendencji do zasypiania nawet podczas posiedzeń gabinetu i trudnościami ze słyszeniem pytań, które będą zadawane przez dziennikarzy w czasie tej debaty.

Na tym tle Mondale ma wypaść jako polityk energiczny, konkretny. Czy te nadzieje się spełnią czy Reagan rzeczywiście przegra w bezpośredniej konfrontacji? Moim zdaniem tego doświadczenie aktorskie, obycie z kamerami może być w tym wypadku dodatkowym atutem, tym bardziej że Mondale wcale nie jest błyskotliwym polemistą.

Przyszłość Hongkongu do niedawna uchodzącego za ostatnią perłę w koronie brytyjskiego imperium, po którym już prawie nie pozostał ślad, została zdecydowana — podpisane w Pekinie porozumienie przesądziło o losie 5,5 miliona mieszkańców tego miasta.

Przewiduje ono, że do 1997 r. nic się zmieni. Za 16 lat Hongkong stanie się Specjalnym Regionem Chin, ale pozostanie nadal organizmem kapitalistycznym z własną walutą, prywatnymi przedsiębiorstwami, bankami itp. Dopiero po upływie dalszych 50 lat Chiny przejmą pełnię władzy nad miastem.

W porozumieniu tym zastosowano zasadę — jeden kraj, dwa systemy, która okazała się do przyjęcia przez obie strony — Anglię i Chiny, a jednocześnie uspokoiła burżuazję mieszkającą w Hongkongu, która spodziewała się całkowitego przejęcia administracji przez władze ChRL, a co za tym idzie nacjonalizacji i wywłaszczeń.

Zaczęto obecnie snuć przypuszczenia, że ten sposób rozwiązania sprawy Hongkongu można będzie w przyszłości zastosować także w stosunku do Tajwanu. Wzięły się one m. in. stąd, że chiński minister spraw zagranicznych Wu Xueqian, przemawiając na forum ONZ zapowiedział wobec tej wyspy „jeszcze większą wspaniałomyślność" niż w przypadku Hongkongu. Można się z tego domyślać zgody na rozwiązanie, które pozwoliłoby na jeszcze dłuższą fazę luźnych powiązań z Chinami kontynentalnymi, zachowanie autonomii czy formę federacji. Sądząc z reakcji władz w Taipei oferta ta nie ma dziś czy jutro szans realizacji, co nie oznacza jej definitywnego odrzucenia.

Polityczny skandal na wielką skalę wybuch w Australii. Opozycja oskarżyła premiera Boba Hawke, jednocześnie przywódcę Labour Party o wszystkie możliwe grzechy główne — o przekupstwo, chronienie handlarzy narkotykami, sprzyjanie gangsterom trudniącym się nielegalnym hazardem i organizatorom prostytucji. Więcej już zebrać nie było chyba można.

Hawke znalazł się w oku cyklonu, tym bardziej, że opozycyjna prasa zaczęła go brutalnie przesłuchiwać" na konferencji prasowej. Nie wytrzymał i wybuchł płaczem. Dolało to jeszcze oliwy do ognia.

W sukurs mężowi pośpieszyła pani Hawke. Wystąpiła przed kamerami telewizji i ujawniła że ich 23-letnia córka Roselyn i jej mąż są narkomanami, z tym że córka tak dalece zabrnęła w nałóg, że pozostał jej jeszcze rok życia. Związane z tą tragedią rodzinną stresy a nie oskarżenia opozycji doprowadziły jej męża do płaczu. Także kilku innych czołowych polityków stanęło w obronie premiera, oskarżając z kolei opozycję o publikowanie fałszywych oskarżeń. W obliczu zapowiedzianych na grudzień wyborów, ogłoszonych notabene przez Hawke przed terminem.

Śledztwo już się rozpoczęło i teraz przyjdzie czekać na jego rezultaty. Jeśli zarzuty chociaż w części potwierdzą się będzie to oznaczać nie tylko koniec kariery politycznej Hawke ale także porażkę wyborczą Partii Pracy. Jeśli natomiast okaże się że te wszystko „rewelacje" nie mają oparcia w faktach, wtedy oznaczać to może koniec dla Andrew Peacocka, lidera opozycyjnej partii liberalnej, który rozpoczął nagonkę na rywala w parlamencie.

HENRYK WALENDA

Na zdjęciu: szlochający premier Hawke.

Karl-Marx-Stadt – miasto kontrastów

(Fotoreportaż Jacka Głębskiego)

Renesansowy ratusz z 1556 r.

Wjeżdżam do Karl-Marx-Stadt od strony południowej. Przez kilka kilometrów od tabliczki z nazwą miasta — nic szczególnego: świeżo zaorane pola, gdzieniegdzie domy... Nagle wszystko się zmienia: droga wznosi się w górę, na wiadukt, w dole rozpościera się miasto. Jest to na razie tylko jedna z peryferyjnych dzielnic; do centrum jeszcze daleko.

Wokół monotonny żelbetowy krajobraz, tylko czasami dostrzec można skrawek zieleni. Cement i asfalt...

Wreszcie nowoczesne dzielnice skończyły się i wjechałem między stare kamieniczki. Po kilkunastu minutach byłem już w centrum.

Nad miastem górują dwie budowle: hotelu „Kongress" i miejskiego ratusza. Widać je już zza dachów nowoczesnych supermarketów ze szkła i aluminium, które rozsiane są po centralnych ulicach miasta. Dla mnie wyglądają one tu trochę nienaturalnie. Z tego to właśnie powodu Karl-Marx-Stadt nazywane jest miastem kontrastów. W tym mieście, gwarnym i tłocznym, sąsiaduje z sobą stare i nowe. Nikogo nie dziwią białe karety toczące się majestatycznie wśród sznurów samochodów.

Karl-Marx-Stadt jest ważnym ośrodkiem przemysłowo-handlowym. Najlepiej rozwinięte gałęzie przemysłu, to maszynowy, środków transportu, elektrotechniczny, włókienniczy, chemiczny i odzieżowy. Ośrodek ten jest też ważnym węzłem szlaków drogowych, kolejowych i lotniczych.

Teraz miasto jest wypucowane na wysoki połysk: 7 października przypada 35 rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wszędzie widnieją kolorowe transparenty i plakaty.

A oto kilka migawek z życia Karl-Marx-Stadt — miasta z którym Łódź łączą ścisłe więzi przyjaźni i współpracy.

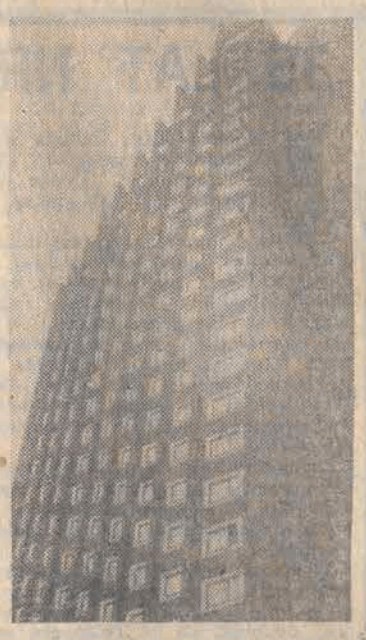

Nowoczesny hotel „Kongress" przy Wilhelm-Pieck-Strasse.

Tak właśnie wygląda centrum — przeplata się tu z sobą stare i nowe...

Mieszkańcy przyzwyczaili się do widoku i takich pojazdów.

Wystarczy oddalić się nieco od centrum, aby ujrzeć typową dla niemieckich miast kamieniczną zabudowę.

być szwajcarką

(Korespondencja z Genewy)

Przed kilkunastu laty pewna Szwajcarka poślubiła Amerykanina i wyjechała z nim do Stanów Zjednoczonych. Ze związku tego przyszło na świat kilkoro dzieci. Po pewnym czasie małżonkowie postanowili się rozstać. Dokonali podziału majątku, uzgodniono, że dzieci wychowywać będzie matka, przy czym zdecydowała się ona powrócić do ojczyzny. Okazało się jednak, że jej dzieci nie są już obywatelami szwajcarskimi — nie byłyby nimi nawet wówczas, gdyby urodziły się w Szwajcarii — i mają prawo wyłącznie do obywatelstwa ojca.

Kobiety, które w Szwajcarii bardzo powoli zyskiwały równe z mężczyznami prawa (dopiero w 1971 r. przyznano im czynne i bierne prawo wyborcze), rozpoczęły walkę o równouprawnienie także i w kwestiach prawa małżeńskiego. Wyłoniło się mnóstwo spraw do załatwienia, w trakcie batalii o zmianę całego prawa małżeńskiego podejmowano działania mające na celu choćby częściowe uregulowanie dotychczasowych nierówności w prawach kobiet i mężczyzn. Niektóre pomniejsze problemy udało się na tej drodze załatwić, jednakże poważniejsze, w tym między innymi prawa uzyskiwania obywatelstwa szwajcarskiego przez cudzoziemskich małżonków Szwajcarek i zrodzonych z tych związków dzieci, musiała być oddana pod głosowanie ludowe. W grudniu ubiegłego roku referendum zdecydowało, że dzieci, które przyszły na świat w małżeństwie Szwajcarki z cudzoziemcem, będą odtąd uzyskiwały obywatelstwo szwajcarskie. Nie rozwiązywało to jednak wszystkich związanych z prawami małżeńskimi problemów.

Projekt ustawy o prawie małżeńskim regulującym sporne

Kulisy wojny męsko-damskiej

sprawy krąży od ponad 2 lat pomiędzy obydwoma izbami parlamentu, co prawda w trakcie tych wędrówek, wolno bo wolno, ale skutecznie, rozwiązano wiele problemów, jednakże czas wlókł się i trudno było przewidzieć koniec korowodów.

Czas nierówności prawnych w kwestiach małżeńskich wydaje się jednak dobiegać kresu. Deputowani obu izb uzgodnili już swoje wątpliwości, poszli na kompromisy i lada dzień przed Szwajcarami, świeżo i dawno poślubionymi, otworzą się nowe perspektywy. Ustawa o prawie małżeńskim dotyczyć bowiem będzie nie tylko skrajnie niesprawiedliwych przypadków, jak wspomniana na wstępie sprawa obywatelstwa w przypadku poślubienia cudzoziemca, ale także całokształtu problemów związanych z małżeństwem i funkcjonowaniem rodziny. Uregulowano na przykład sprawę możliwości zachowania przez wstępującą w związek małżeński Szwajcarkę swego panieńskiego nazwiska, co dotychczas nie było możliwe, ma mieć ona tylko obowiązek dodania do niego nazwiska męża. Co więcej, w uzasadnionych przypadkach małżonkowie mogą zdecydować się na przyjęcie dla całej rodziny nazwiska żony. W opinii publicznej uchodzi to za ogromny sukces i świadczy o ogromnym postępie.

Pośród załatwionych już wcześniej spraw warto wymienić także tę zmianę, która sprawia, że kobieta może obecnie podejmować pracę zawodową bez pozwolenia męża i że obowiązki zawodowe obojga małżonków muszą uwzględniać troskę o zapewnienie odpowiedniej opieki dzieciom i sprawne funkcjonowanie rodziny.

Szwajcarskie prawo rodzinne zbliżone jest w swym obecnym, przygotowywanym do zatwierdzenia kształcie, do standardów europejskich, jest tylko od praw rodzinnych innych krajów, dużo, dużo młodsze i wywalczone ogromnym nakładem siły.

HALINA UŻYCKA

CHIŃSKI YETI

Chiny, będące w połowie gospodarzem Himalajów i mające na swoim obszarze góry nie ustępujące Himalajom pod względem ogromu i surowości, mogą również poszczycić się tym, że mają swojego Yeti. W dawnych kronikach tybetańskich i w pamiętnikach podróżników, którzy przemierzali rejony dzisiejszych prowincji Sichuan, Qinghai i Yunnan, a przede wszystkim Tybetu — sporo jest wzmianek o dziwnych, olbrzymich śladach stóp, nadnaturalnej wielkości włosach i innych znakach, świadczących o obecności stworzeń podobnych do małpy i człowieka, ale dużo większych. W Tybecie nazywano takie stwory Mi-la, tj. człowiek śniegu lub Mi-gro, tj. człowiek niedźwiedź. W Chinach określano to stworzenie mianem „Yeren", to znaczy „dziki człowiek".

Po okresie zaburzeń i przewartościowań politycznych, który dotknął Chiny w latach 60-tych i 70-tych, przyszła kolej na badania naukowe i „rozluźnienie atmosfery", co wyzwoliło również inicjatywę badaczy „Yerena". Zainteresowanie tym stworem istniało od dawna, ale dopiero w 1981 roku powołano „Towarzystwo do Badań nad Chińskim Yeti". W ciągu trzech lat rozrosło się ono z 70 osób do przeszło 400, przy czym członkami są nie tylko przedstawiciele rozmaitych dyscyplin naukowych — paleontolodzy, zoologowie, specjaliści od medycyny sądowej, antropolodzy, ale także osoby urzędowe, działające w aparacie partyjnym i państwowym.

Od 1 do 5 sierpnia br. odbywał się w okręgu autonomicznym Guanxi-zhuang na południu Chin kongres reprezentantów poszczególnych instytutów naukowych i innych instytucji, zrzeszonych w towarzystwie do badań nad chińskim Yeti. Zjechali się przedstawiciele wielu prowincji Chin, a wyniki obrad były zaskakujące. Nie ulegało wątpliwości, że Yeti istnieje, bowiem delegaci przedstawili wiele przekonywających dowodów. Problemem — podobnie jak w Nepalu i Tybecie — jest nadal to, iż nikt nie złapał żywego Yeti, a świadectwa tych, którzy widzieli go podobno na własne oczy, nie są zbyt precyzyjne.

Chiński Yeti — jak dowodzili uczeni — „działa" na obszarze bardzo rozległym, bo ciągnącym się poprzez Tybet właściwy, prow. Qinghai, Xinjiang (tj. dawny chiński Turkiestan), prow. Yunnan, okręg Guangxi-zhuang, a także leżącą bliżej Chin środkowych prow. Hunan. Liczne grupy badawcze zebrały sporo materiału świadczącego o obecności Yeti, a badania porównawcze dowiodły, iż nie może tu być pomyłki, bowiem poszczególne „eksponaty" nie pasują do żadnego innego gatunku żywego stworzenia. I tak naukowiec z Hunanu zaprezentował płat skóry pokryty rudobrązowym włosem o niezwykłej długości, delegat z Tybetu pokazał liczącą już ponad 700 lat i przechowywaną dotąd w jednym z klasztorów łapę takiego Yeti, a przedstawiciel Guangxi omówił wyniki swoich analiz odchodów Yeti, które porównywał z odchodami innych stworzeń.

Wyniki wszystkich badań pozwoliły dojść naukowcom do pewnego wspólnego wniosku — istota, określana jako Yeti, mieści się w klasyfikacji żywych stworzeń między człowiekiem a wyższymi małpami. Do takich konkluzji doprowadziły analizy spektralne i mikroskopowe z użyciem podczerwieni, dokonane na znalezionych włosach i skrawkach skóry Yeti — i jedna i drugie okazały się bliskie gatunkowi homo sapiens. Porównanie z małpami-gorylami, orangutanami i makakami wykazało, że w łańcuchu ewolucji Yeti stoi wyżej niż one. Natomiast od człowieka różni go zabarwienie owłosienia, zawsze rude lub rudobrązowe.

Uczeni chińscy twierdzą, że być może niedługo już uda się rozwiązać zagadkę Yeti. Podkreślają wszakże, iż ukształtowanie terenu w tych rejonach, które Yeti zamieszkuje sprzyja jemu, a nie ekipom, które go szukają. Są to niebotyczne, dzikie i niedostępne góry, pozbawione szlaków komunikacyjnych. Naukowcy są jednak zdania, że tak jak już rozwiązano kilka zagadek dotyczących Yeti, tak samo uda się dojść do samego sedna sprawy.

JERZY BAJER (PEKIN — PAP)

Duchy będą badane naukowo...

Tajemnicze stukanie, brzęk tłuczonych naczyń szklanych, kroki oraz inne odgłosy — jednym słowem nadprzyrodzone zjawiska... Któż z nas sam tego nie doświadczył lub nie zna z opowiadań najbliższych. Opowieści o duchach, zmorach, siłach nieczystych towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Zmieniały się tylko formy w zależności od potrzeb religijnych czy społeczno-politycznych. Znana była np. magia, przepowiadanie przyszłości, ur. fn. z gwiazd itd. itp..

Mimo racjonalizacji i technicyzacji życia — zjawiska zwiazane z okultyzmem czy parapsychologią wciąż budzą zainteresowanie ludzi na całym świecie. Dąży się też usilnie do wyjaśnienia tych tajemniczych sił przyrody.

CO TO JEST PARAPSYCHOLOGIA?

Nazwa ta wywodzi się ze spirytyzmu, czyli zjawisk psychicznych i fizycznych niezgodnych z prawami przyrody, np. wywoływanie duchów osób zmarłych za pośrednictwem mediów (osób w szczególny sposób do tego uzdolnionych). Przedmiotem badań parapsychologii są też telepatia (przekazywanie myśli na odległość), kryptoskopia (odczytywanie zaklejonych listów), odgadywanie myśli, różdżkarstwo itp.

Ostatnio szczególnie modna, i to nie tylko u nas, staje się bioenergetyka stosowana w diagnostyce i leczeniu chorych. Zdaniem naukowców ta fala zainteresowań zjawiskami nadprzyrodzonymi jest wywołana chęcią poszerzenia samoświadomości przez zażywanie narkotyków, czytanie książek traktujących o życiu i śmierci, lektura artykułów w prasie i tygodnikach ilustrowanych na te tematy.

Badacze zwracają również uwagę, że obecna fala okultystyczna spowodowana jest też ogólnym niepokojem ludzi, strachem przed nieznaną przyszłością. Dlatego człowiek liczy na pomoc tajemnych sił, które mogłyby stać się przeciwwagą dla niosącej zagrożenie cywilizacji technicznej.

WYDZIAŁY „DUCHÓW" NA UNIWERSYTETACH...

Wiara, nadzieja, obawa, medytacja i spekulacja wokół tych niepojętych zjawisk panują powszechnie w świecie. Kiedy jednak będzie możliwe racjonalne wyjaśnienie? Kiedy wreszcie uda się wytłumaczyć w sposób naukowy, powtarzalny i udowodniony?

Na zachodzie Europy istnieją już pierwsze placówki naukowe zajmujące się tymi sprawami. W Instytucie do Spraw Parapsychologii we Fryburgu jedynej tego rodzaju placówce w RFN, prowadzone są badania, ale narzeka się tam na brak środków finansowych. Natomiast w Wielkiej Brytanii przeznaczono na ten cel ok. miliona funtów. Znany pisarz Arthur Koestler przeznaczył pewną sumę temu brytyjskiemu uniwersytetowi, który byłby gotów otworzyć katedrę parapsychologii. Jednak większość profesorów o tradycyjnych kierunkach nauki broni się przed posądzeniem, że ich uczelnia miałaby coś wspólnego z badaniem duchów.

W sprawę włączył się następca tronu brytyjskiego, książę Karol, który jest kanclerzem uniwersytetu walijskiego. Powiedział on, iż „powinniśmy wreszcie poświęcić naszą wiedzę, aby poszerzyć wiadomości w dziedzinie, która znajduje tylko niewielkie zainteresowanie".

Książę Karol nie bez kozery wypowiada się na rzecz parapsychologii. Sam bowiem uchodzi za spirytystę. Wierzy on w łączność z duchami zmarłych przodków i bierze udział w seansach spirytystycznych.

Ale po licznych tarapatach, nie jego uniwersytet walijski, lecz szkocki w Edynburgu — kraju, w których słynne duchy zamkowe doczekały się licznych opowieści i opracowań książkowych, a nawet filmu — otrzymał zezwolenie na otwarcie wydziału parapsychologii. Obok instytutu we Fryburgu i holenderskiego uniwersytetu w Utrechcie, Edynburg będzie trzecim na zachodzie Europy ośrodkiem, w którym naukowo badać się będzie zjawiska nadprzyrodzone. Zobaczymy z jakim skutkiem.

JAN PREJZNER

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Człowiek, który przez całe życie prowadził ruchliwy tryb życia i uprawiał gimnastykę czy sporty nie powinien porzucać tego w starszym wieku, zwłaszcza po przejściu na emeryturę. Powinno to być ogólną zasadą, oczywiście wysiłek fizyczny z tym związany należy dostosować do wieku. Należy wprowadzić częste odpoczynki, nigdy nie dopuszczać do dużego zmęczenia i nie stawać, powodując się fałszywą ambicją, do żadnych zawodów zwłaszcza z ludźmi młodszymi. (Kręglarstwo to wspaniały i nie wymagający dużego wysiłku fizycznego sport, a mimo to w NRD podczas zawodów w tej dyscyplinie z ludźmi starszymi zanotowano szereg nagłych zgonów).

W drugiej połowie życia ćwiczymy i uprawiamy sporty dla przyjemności i pożytku, nigdy zaś dla popisywania się. Dlatego przy ćwiczeniach i grach zespołowych trzeba dobierać grupy mniej więcej równe wiekiem i sprawnością. Szczególną ostrożność trzeba zachować przy sportach stwarzających okazję do upadku, pamiętając, że w starości zwiększa się skłonność do złamań. Jeśli człowiek dopiero w okresie starzenia się czy starości chce rozpocząć ćwiczenia, powinien najpierw poddać się badaniom lekarskim, aby wykluczyć choroby, na których przebieg wysiłki fizyczne mogłyby mieć szkodliwy wpływ.

Czasem choroby takie są utajone (np. tętniak aorty) i chory o nich nie wie. Poza tym w drugiej połowie życia częste są różnorodne dolegliwości i tylko lekarz może ocenić, które z nich stanowią przeszkodę do ćwiczeń, a które nawet przeciwnie — wymagają ruchu. Na przykład zmiany reumatyczne (gośćcowe) stawów i mięśni koniecznie wymagają ćwiczeń — nawet pomimo bólu. Jeśli stawy takie staramy się oszczędzać, ulegają one coraz większym deformacjom, przykurczom i zniekształceniom.

Natomiast chory z dolegliwościami ze strony układu krążenia, np. bóle i trzepotania serca, zadyszka wysiłkowa, nadciśnienie itp. wymaga bardzo starannego badania. Na podstawie tego badania lekarz stwierdzi, czy chory może wykonywać ćwiczenia i jakie. Podobnie jest z chorymi niedołężnymi, od miesięcy czy od lat niezdolnymi do chodzenia — tylko lekarz powinien decydować o programie ćwiczeń.

Dr nauk wf A. E. JEDYNECKI

KTO CHCE NIECH WIERZY

„CHCĘ POBIĆ REKORD DŁUGOWIECZNOŚCI"

Idę bulwarem nad Sanem z mężczyzną o czerstwej, gładkiej i zdrowej twarzy, prostej jak struna, młodzieńczej sylwetce i wyrazistym spojrzeniu; wygląda najwyżej na 60 lat.

— Niech mnie pan tylko nie nazywa uzdrowicielem — mówi z uśmiechem — albo jakimś innym czarodziejem. I proszę nie wymieniać mego nazwiska. Mieszkam w Przemyślu, mam 89 lat. Niech pan spojrzy do dowodu osobistego...

— Ja nikogo nie leczę — rozpoczyna monolog — i tylko czasem udzielę komuś jakiejś przyjacielskiej porady, z czystej życzliwości. Ostatnio słyszy się o tylu domorosłych uzdrowicielach, że nie chciałbym zaliczać się do ich grona, chociaż przyznaję, że metody stosowane przez niektórych z nich pokrywają się z moimi doświadczeniami.

Przede wszystkim liczy się odpowiedni, rozsądny tryb życia. Ale w pewnym wieku, mniej więcej od pięćdziesiątki, a niekiedy nawet nieco wcześniej, organizm potrzebuje dodatkowego wzmocnienia. Ludzie najczęściej sięgają wtedy po środki farmakologiczne i to jest najgorsze. Nie twierdzę, że w przypadkach różnych schorzeń nie należy stosować przepisywanych przez lekarza medykamentów. Rzecz w tym, aby nie dopuścić do sytuacji, kiedy lekarstwa te będą już konieczne.

PO PIERWSZE — HIGIENICZNY TRYB ŻYCIA

To bardzo prosta i znana na ogół recepta, tylko nie każdy ma na tyle silnej woli, żeby się do niej stosować. W moim wieku żywienie musi być skromne. Maksymalnie unikam więc nadmiaru wszelkich tłuszczów, wystrzegam się smażonych potraw, spożywam natomiast dużo warzyw i owoców. Ale najzdrowsze jest dla mnie to, czego nie zjem. Obżarstwo, zwłaszcza w starszym wieku, to powolne samobójstwo.

Codziennie przemierzam pieszo ok. 10 km i z politowaniem patrzę na zmotoryzowanych, dla których nieodłączny samochód — o czym jeszcze nie wiedzą — stał się wózkiem inwalidzkim.

PO DRUGIE — MIEJSCE, W KTÓRYM SYPIAMY

Łóżko nie może stać w miejscu, gdzie pod ziemią przebiega żyła wodna. Pamiętam z czasów młodości, że gdy wprowadzano się do nowo wybudowanego domu, do sypialni najpierw wpuszczano na noc psa. W miejscu, w którym zwierzę instynktownie wybrało sobie legowisko, ustawiano łóżka. Teraz — mówiąc żartobliwie — psa wyręczają różdżkarze.

PO TRZECIE — BURSZTYN

Od wieków ludzie ciągnęli z południa nad Bałtyk w poszukiwaniu owej stwardniałej żywicy, która w nie zmienionej postaci przetrwała pod ziemią tysiące lat. Wędrowali nie tylko z pobudek handlowych, by wyrobami z niej sprawić przyjemność kobietom, lecz także z powodu właściwości leczniczych bursztynu. Już samo noszenie tego „kamienia zdrowia i życia" w postaci naszyjników czy pierścieni, zapobiega chorobom (np. tarczycy) i dodaje witalności. Osobiście stosuję kurację, posługując się tzw. spirytusem bursztynowym. Przyrządza się go bardzo prosto. Kilkanaście małych kawałków bursztynu należy zalać ok. 100 g czystego spirytusu. Po kilku dniach preparat będzie gotowy, przy czym bursztyn nie rozpuści się, nie wyzwoli właściwe elektrony. Na suche ręce biorę wtedy kilka kropel tej „nalewki" i intensywnie nacieram skronie, a w zależności od potrzeby — na przykład przy bólu umiejscowionym w konkretnym miejscu — także w tych okolicach. Dobrze jest też natrzeć piersi, plecy, krtań. Jest to równocześnie świetny środek przeciw sklerozie, dający uczucie świeżości, ma dobroczynny wpływ na ogólne samopoczucie, obniża gorączkę (średnio o 3 stopnie, przy nacieraniu przez ok. 15—20 minut), wzmacnia organizm, jest również środkiem bakteriobójczym.

Liczący z górą 90 lat ks. inż. Jan Podbielski z Warszawy zalecał też inny sposób. Celem wzmocnienia organizmu należy — jego zdaniem — dodać do szklanki przegotowanej wody 2—3 krople spirytusu bursztynowego i pić jedną łyżeczkę tygodniowo.

PO CZWARTE — OCZYSZCZONA NAFTA

Jestem jej gorącym zwolennikiem, jako środka o olbrzymim działaniu profilaktycznym i wzmacniającym ustrój człowieka. Jeśli porównać go np. z różnymi ziołami, których zalety lecznicze sprawdzały setki pokoleń, to nafta, jako naturalne lekarstwo, jest jeszcze mało wypróbowana. Głęboko wierzę w jej skuteczność. Sam, gdy poczuję się słabiej, wypijam jedną małą łyżeczkę oczyszczonej nafty (podobno jest już ona w sprzedaży) i od razu czuję się znacznie lepiej. Nie wykryłem też żadnych skutków jej ubocznego działania. Przy przeciągającym się złym samopoczuciu najprostsza kuracja, to dwie łyżeczki nafty, rano i wieczorem, przez 12 dni.

PO PIĄTE — KIT PSZCZELI

To ten właśnie dar, który używam systematycznie, ale o właściwościach propolisu napisano już tyle, że chyba nie będziemy się powtarzać. Przypomnijmy najwyżej, że stosowany zewnętrznie leczy m.in. rany, oparzenia, odleżyny, grzybice, łuszczycę (w stanie początkowym) i wiele innych schorzeń. Używany do wewnątrz poprawia wzrok, pamięć, sprawność fizyczną, leczy stany zapalne, kojąco wpływa na system nerwowy, jest świetnym środkiem dla rekonwalescentów.

Jeśli chodzi o mnie, to przygotowuję roztwór 10—20-procentowy (na spirytusie) i rozprowadzam go w jamie ustnej. Przez pewien czas przy oddychaniu dostają się do gardła i płuc życiodajne składniki kitu pszczelego, co nie tylko dezynfekuje drogi oddechowe, ale dodaje sił i chęci do życia, stwarza uczucie lekkości.

Muszę się przyznać, że po tych wszystkich opowiedzianych tu przeze mnie zabiegach, czuję się zdrowy i mocny, sił mi jakby przybywa. W każdym razie w porównaniu z moimi rówieśnikami, to... sam pan widzi.

I WRESZCIE — PO SZÓSTE...

...To nie wiem, czy o tym wspominać, bo w naszym społeczeństwie może to być nie najlepiej przyjęte. Lecz jeśli już dałem namówić się na zwierzenia (a nie ukrywam, że chcę pobić polski rekord długowieczności), to powinienem już podać wszystkie moje podstawowe sposoby na użytek innych. Więc dodam jeszcze, że codziennie piję szklankę herbaty z małym kieliszkiem wódki, a raczej spirytusowej nalewki. Ale tylko z jednym!

JAN MISZCZAK

Na Tajwanie, a szczególnie w stolicy — w Tajpej — trwa jeszcze wizja dawnych starożytnych Chin, z ich legendami, osobliwym wykwintem i wyrafinowaną umiejętnością kosztowania uciech życia. Opisuje to specjalny wysłannik „Le Monde" — R. P. Paringaux. Oto fragmenty tej publikacji.

W dzielnicy Dziesięciu Tysięcy Kwiatów

„Noc jest szczególnie pożądaną porą w Wanhua — dzielnicy Dziesięciu Tysięcy Kwiatów. Tutaj, na tle szarego betonu, biegną świetlistym sznurem czerwone neony, przydając rumieńców ustawionym w piramidy zielonym jabłkom, rozjaśniając syte oblicza posilających się smakoszy, lub ożywiając krwawym odblaskiem białe jak maski twarze małych prostytutek. Dziesięć tysięcy kwiatów i tyleż samo sklepów rozkwita dniem i nocą w tym zawrotnym wirze „wnuków nieba". Można tu mieć wszystko: kosztowne przyjemności, hazard, pokusy, namiętności i drobne uciechy, przekleństwa i dobrodziejstwa, przepowiednie, stoliki do mah-dżonga i taśmy stereo, sterty ozdobnych gałganków i cały zalew koszulek polo, koniak rozcieńczony wodą, kaczkę w krwistym sosie, flaki po kantońsku, paprykarz z Fukien i doskonałą zupę o niezbadanej treści. A dla panów, którzy chcą sobie rozgrzać krew i przedłużyć płatne pieszczoty umalowanych dziewczyn, zawsze znajdą się jakieś magiczne napoje miłosne.

W wyspecjalizowanych sklepach lub po prostu na chodniku rozpościera się cała zwierzęca i roślinna farmakopea środków pobudzających moc męską i sprzyjających długowieczności. Prezentacja ich jest niekiedy zaskakująca. Pewnego wieczoru, popychany i stłamszony przez tłum, oszołomiony mnogością wystaw i decybeli, znalazłem się u wylotu Hua Hsi Chie — ulicy targowej w zachodniej części Tajpej. Jakiś przekupień, otoczony gromadą gapiów, zachwalał — jak mi się wydawało — pasy ze skóry węża: wymachiwał jednym z nich, manipulując zamkiem błyskawicznym; inne pasy opłatały jego biodra, zwisając do ziemi.

Gdy się bliżej przyjrzałem, rychło spostrzegłem, że nie były to wcale pasy (jeszcze nie), ale żywe i w dodatku jadowite węże: kobry, grzechotniki i naja, przeznaczone na licytację i upust krwi, ku zadowoleniu klienta, który da najwięcej. Jad węża ma bowiem liczne zalety, jest odwiecznym symbolem seksu. Tutaj to nie Ewa chrupie jabłko, lecz Adam spożywa węża — świeżego lub zakonserwowanego.

Scena ta powtarza się wiele razy w innych zakładach przy ulicy Wężów, które są na pół wiwariami, na pół restauracjami. Właściciel chwyta gada za kark i wymachując nim przed nosem klientów, zachwala towar. „Po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci". Kto daje najwięcej — ten kupuje. Drugą ręką właściciel rozcina węża nożycami od góry do dołu niczym ceratę, po czym wywraca go od środka jak rękawiczkę. Do przygotowanej szklanki wlewa się krew przemieszaną z żółcią, jadem i sporą dawką alkoholu. (W dobrych firmach dodaje się francuski koniak).

Jakiś wątły pan w średnim wieku, który został szczęśliwym nabywcą wężowego preparatu, porywa szklanę i przysiadłszy na uboczu, z dala od zazdrosnych spojrzeń spożywa swój napój pod osłoną półki, na której stoją rzędem słoje, gdzie martwe grzechotniki rozpuszczają w alkoholu swój eliksir długowieczności. Zupa z węża lub żółwia, befsztyk z psa lub świeży mózg z małpy, to również środki wzmacniające, które cieszą się dużym popytem nie tylko tutaj, ale w wielu krajach Azji, zwłaszcza gdy się je podaje w dzielnicach, gdzie wieczorem działają „konkubiny".

Ci, których nie stać na zafundowanie sobie szklaneczki jadu, mogą się pokrzepić nieco dalej, za znacznie mniejszą sumę pieniędzy. Niedaleko stąd pomarszczeni jak pergamin handlarze oferują różnego rodzaju środki zwierzęce o właściwościach leczniczych i pobudzających męskość: szkielety, kości, ości rybie, rogi, sierść, wysuszone skóry i krew. Reprezentowana jest tutaj cała fauna. Gdzie indziej króluje flora — przede wszystkim żeń-szeń i mandragora.

Nawet jeśli się nie konsumuje tych preparatów, jakież to przyjemność obejrzeć sobie ilustrowane podręczniki medycyny chińskiej, pełne cudownych, choć niekoniecznie „naukowych" przepisów.

Chcesz trochę podreperować swą męskość? Możesz spróbować „penisa białego konia wysuszonego przez 100 dni w cieniu i pokrojonego na siedem krążków miedzianym nożem, posmarowanego krwią kozy, odświeżonego na parze i na słońcu". Trzeba to zetrzeć na tarce i skonsumować. Lek ten nie tylko działa pobudzająco erotycznie, ale także leczy „konwulsje u dzieci". A kto powie, że „jądra bobra marynowane w alkoholu, kamforze i pieprzu" nie leczą niemocy, a także nadmiernej pobudliwości seksualnej i melancholii? Jakiż mandaryn pragnący przypodobać się konkubinom nie skusiłby się na aksamitne rogi jelonka, „który potrafi obsłużyć wiele samic naraz?"

Wychodzę wreszcie z labiryntu uliczek, oficyn i kuchen, gdzie chińscy Hipokratesi i Afrodyty przedłużają nadzieję i radość aż do kresu nocy, aż do końca życia. Jeszcze pod wpływem oszołomienia natrafiam na zwykłego węża wielkomiejskiego, którego niemiczone żółte oczy świecą pośród nocy i z którego paszczy wydobywa się dwutlenek węgla. Wąż zatrzymuje się na chwilę, aby wyrwać klienta z upojnej atmosfery dzielnicy Dziesięciu Tysięcy Kwiatów i włącza licznik".

Ten niezwykły stwór to Andres Bossard ze szwajcarskiego tournee pantomimy „Mummenschanz". Teatr ten, w którym występują Andres Bossard, Floriana Frassetto i Bernie Schuerch rozpoczyna turnee po stolicach Europy zachodniej i Japonii.

CAF — Keystone

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Walki rewolucyjne w Hiszpanii. W całym kraju trwa strajk generalny, w wielu miastach doszło do krwawych starć między ludnością, policją a wojskiem. Użyto nawet artylerii. Przerwane są połączenia telekomunikacyjne między miastami. W Barcelonie proklamowano Republikę Katalońską.

* * *

W Krzeszowicach pod Krakowem wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny linii Wiedeń-Bukareszt najechał na stojący pod semaforem pociąg relacji Gdynia-Kraków. Zginęło 12 osób, a 46 odniosło rany. Aresztowano dyżurnego ruchu stacji Krzeszowice.

* * *

Wielka innowacja w podróży między Polską a Palestyną. Władze austriackie kończą przygotowania do uruchomienia pociągu ekspresowego, który poprzez m.in. Konstantynopol i Damaszek ma docierać do Haify. Cieśninę bosforską pociąg przebywać będzie promem.

* * *

Trwa akcja dożywiania biednych łódzkich dzieci. Jak informuje „Republika", blisko 11 tysięcy dzieci powinno otrzymywać pożywienie w szkołach. Na razie akcją objęto 4 tys. uczniów, gdyż jak do tej pory Fundusz Pracy nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań.

25 LAT TEMU

W uroczystościach związanych z 10-leciem istnienia Chińskiej Republiki Ludowej uczestniczyła delegacja radziecka na czele z I sekretarzem KC KPZR, premierem ZSRR Nikitą S. Chruszczowem oraz delegacja polska, której przewodniczył Aleksander Zawadzki.

* * *

W Związku Radzieckim wystrzelono międzyplanetarną stację kosmiczną „Łunnik-3". Okrążyła ona Księżyc, a następnie stała się sztucznym satelitą Ziemi. Na sygnał z Ziemi „Łunnik-3" przekazywał do stacji naziemnych wyniki pomiarów telemetrycznych.

* * *

Do Stanów Zjednoczonych przybyła polska delegacja rolnicza na czele z ministrem rolnictwa — Edwardem Ochabem. W skład delegacji wszedł m.in. wiceminister tego resortu Stanisław Gucwa. Min. Ochab został przyjęty przez brata prezydenta, dr Miltona Eisenhowera.

* * *

Ze sportu: w odbywających się w Warszawie mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów Polacy odnieśli niespodziewanie duży sukces: Zieliński zdobył tytuł mistrza świata, Jankowski — wicemistrza, a Paliński ustanowił rekord świata w podrzucie (waga półciężka).

Opr. (jsb)

Dokończenie z numeru piątkowego

STRZAŁY

Lesław T. nie odzywał się do syna. Zdawał się być spokojny. Na widok Bogny zamknął się jednak u siebie w pokoju, gdzie pił. Wyszedł z pokoju dopiero w środku nocy. Nieszczęście chciało, że posiadał pozwolenie na broń i pistolet także. Zeznał później, że miał zamiar zastrzelić żonę, syna i siebie także. Zaczął jatki od żony. Wkroczył do jej sypialni i zapalił światło. Na widok pijanego męża z rewolwerem chwiejącym mu się w ręce Bogna wrzasnęła, naciągnęła kołdrę na głowę i wyciągnęła ku lufie dłoń jakby chciała ją odepchnąć. Inżynier T. strzelił i przestrzelił żonie właśnie dłoń po czym poszedł do syna. Bogdan T. usłyszał strzał w mieszkaniu, wyskoczył z łóżka i zamknął się na klucz. Dyrektor począł strzelać w zamek. Następnie wkroczył do pokoju i posłał kulę skaczącemu po pokoju synowi. Postrzelił go w bark. Była to już ostatnia kula, dla siebie nie zostawił ani jednej. Wobec tego zamiast popełnić samobójstwo poszedł na milicję i poinformował ją, że zabił syna i żonę.

Lesław T. został aresztowany. Po dosyć przewlekłym śledztwie odbył się proces. Skazano go na trzy lata więzienia za usiłowanie zabójstwa pod wpływem wzburzenia uzasadnionego okolicznościami. Starania adwokatów o wyrok z zawieszeniem spełzły na niczym ze względu na umyślne wprowadzenie się inżyniera w stan opilstwa. Psychiatra stwierdzał, że eks-dyrektor mógł kierować swoim postępowaniem i rozumiał znaczenie swych czynów. Pan T. dowodził teraz na procesie, że nie miał zamiaru zabić, a tylko chciał tę parę postraszyć. Fakty wersji tej przeczyły. Od barku do serca Bogdana było niedaleko. Zaraz po tragedii inżynier zeznał wreszta coś innego.

Lesław T. spędził w areszcie, a potem w więzieniu bite dwa lata.

Wkrótce po wyroku Bogna T. wniosła o rozwód i uzyskała go, gdyż strzelanie do żony stanowi wyraźny symptom rozkładu pożycia.

Bardzo szybko po uprawomocnieniu się rozwodu Bogdan i Bogna T. czyli pasierb i macocha wzięli ślub. Nie zawiadomili o tym więźnia, żeby się nie denerwował. Była to więc niespodzianka na powitanie wracającego z więzienia starszego pana.

Zaraz po wyjściu na wolność Lesław T. otrzymał pracę w zapleczu badawczym przemysłu. Podjął także starania o zamianę swego trzypokojowego mieszkania na dwa mniejsze. Zmuszony jest mieszkać pod jednym dachem z byłą żoną i synem będącym teraz jej mężem, z ludźmi za próbę zamordowania których spędził w więzieniu dwa lata. Oni zmuszeni są dzielić stół, łazienkę, kuchnię i korytarz z człowiekiem, który do nich strzelał. Względy społeczne przemawiają za spełnieniem jego prośby. Sytuacja w jakiej się znalazł jest niepowtarzalna, absolutnie wyjątkowa.

Sędzia penitencjarny usilnie wniosek mieszkaniowy popierał u władz spółdzielczych. Wskazywał, że jedna trzecia kary została panu T. darowana warunkowo, okoliczności mieszkaniowe nie sprzyjają dopełnieniu przez skazanego warunków zwolnienia.

Spółdzielnia czyniła nadzieje ale niczego konkretnego nie obiecywała. Ma mało mieszkań, a dużo sytuacji wyjątkowych. Komisja daje pierwszeństwo takim sytuacjom wyjątkowym, które nie są zawinione przez bohaterów zdarzeń. Poza tym w grę nie wchodzą w tym wypadku dzieci.

W postawie władz spółdzielni niekoniecznie trzeba się dopatrywać bezduszności. Można dostrzegać nawet przejaw wyższej mądrości. Doświadczenie życiowe spółdzielczych dygnitarzy wyposażyło ich w wiedzę że czas łagodzi konflikty miłosne i zmienia konfiguracje.

Po ukończeniu studiów Bogdan T. wyjechał podjąć pracę daleko od domu. Bogna T. zaszła w ciąże. Napisała wówczas do męża w dwóch sprawach. Pierwsza była taka, że ona wie iż on nie jest w nowym miejscu sam, lecz z kobietą. Druga sprawa była taka, że ona prosi, by zaprzeczył swojemu ojcostwu. Ojcem dziecka jest jego ojciec. Nie powinien chcieć uchodzić w świetle prawa za ojca własnego brata lub siostry, nawet jeśli zrodzony on będzie z własnej żony Bogdana.

Lesław T. uznał ojcostwo nie narodzonego dziecka. Bogdan T. zastrzegał sobie tylko prawo do powrotu do mieszkania swojego ojca i swojej żony.

Z historii tej płyną pokojowe wnioski. W życiu rodzinnym zalecać należy cierpliwe przeczekiwanie komplikacji. Kto strzela z rozpaczy tylko przez pięć minut czuje się zazwyczaj samcem dumnym i męskim. Per saldo jednak zawsze wychodzi na durnia.

Bogna T. swą spokojną przystań i pogodne macierzyństwo zawdzięcza zaś trudnościom mieszkaniowym. Nic tak jak one nie cementuje u nas rodziny.

MAGMA

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w ŁODZI-OLECHOWIE, ul. ZAKŁADOWA 145

ZATRUDNI

- MONTERÓW instalacji c.o. i w.k.,
- ELEKTROMONTERÓW inst. wewnętrznych i zewnętrznych,
- OPERATORÓW spychaczy i koparek,
- MECHANIKÓW samochodowych i sprzętowych do pracy w bezpośredniej produkcji,

ORAZ:

- KIEROWNIKA PRODUKCJI — z wykształceniem wyższym lub średnim w zakresie inst. sanit. i 5-letnią praktyką w bezpośrednim wykonawstwie,
- KIEROWNIKÓW ROBÓT — o specjalności inst. sanit. i elektr. z wykszt. średnim lub wyższym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział służby pracowniczej w godz. 7—15, tel. 13-12-41, 13-12-57 w. 76, dojazd autobusem nr 82. Wynagrodzenie zgodne z UZP dla budownictwa oraz świadczenia socjalne wynikające z karty budowlanych. 3365-k

Nieruchomości

KUPIĘ plac budowlany ewentualnie z budynkiem do rozbiórki. Tel. 51-55-67 30130 g

BUDYNEK gospodarczy o powierzchni 60—80 m w dzielnicy Górna-Ruda — kupię. Oferty 13946 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM błam karakułowy tel. 57-88-29.

FIRMA Incomp-CBI — pomoże ci kupić—sprzedać wszystko. Skorzystaj — napisz, 90-000 Łódź-1 skrytka pocztowa 29. 33184 g

MEBLE, rtv, lodówki, pralki kupisz—sprzedasz sklep Jaracza 6, tel. dom. 33-34-88 wieczorem. Pawlak. 28735 g

MASZYNĘ do szycia „Singer" — nową pilnie sprzedam. Tel. 84-91-70, Zwrotnikowa 17, wieczorem. 13903 g

LODÓWKĘ nową 135 l — sprzedam, kupię maszynę do szycia. Tel. 51-50-97 po godz. 17). 33270 g

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w ZGIERZU

uprzejmie zawiadamia, że w dniach od 8 do 11 października 1984 roku przeprowadzana będzie **próba szczelności sieci cieplnej w osiedlach: Kurak II, im. Dzierżyńskiego oraz 650-lecia.** Stosownie do zaleceń państwowego wojewódzkiego Inspektora sanitarnego ostrzega się mieszkańców przed użyciem wody zabarwionej do picia i celów gospodarczych. 3369-k

FABRYKA TRANSFORMATORÓW I APARATURY TRAKCYJNEJ „E L T A"
w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93
OGŁASZA PRZETARG
na sprzedaż n.w. pojazdów:

1. **Przyczepa D-08, rok produkcji 1973, nr podwozia 504, stopień zużycia 45 proc., cena wywoławcza 136.400 zł,**
2. **Samochód Star A-29, rok produkcji 1981, nr podwozia 79985, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 466.700 zł,**
3. **Samochód Nysa M-522, rok produkcji 1977, nr podwozia 190016, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 159.000 zł.**

Przetarg będzie przeprowadzony zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku i odbędzie się w dniu 23 października 1984 roku o godz. 9 w sali widowiskowej.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać w dniach 19—22 października br. od godz. 10 do 12. Nie bierzemy odpowiedzialności za wady pojazdów i nie uzupełniamy braków. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

3346-k

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Pabianicach, ul. Warzywna 1/3
OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż następujących pojazdów:

1. **Autobus marki „SAN" H 100, rok prod. 1971, cena wywoł. 510.000 zł,**
2. **Samochód marki „SKODA" RTK BOBR, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 1.522.080 zł.**
3. **Samochód marki „SKODA" RTK BOBR, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 1.522.080 zł,**
4. **Samochód marki „GAZ" 53A K0304, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 392 000 zł,**
5. **Samochód marki „GAZ" 53A K0304, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 392.000 zł,**
6. **Samochód marki „STAR" 25 SM-2, rok produkcji 1964, cena wywoławcza 82.500 zł,**
7. **Zamiatarka ZUS 12 — szt. 3, rok produkcji 1976, cena wywoławcza po 81.000 zł,**
8. **Samochód marki „STAR" 25 PZ-5, rok produkcji 1967, cena wywoławcza 220.000 zł,**
9. **Samochód marki „STAR" 25 SK-2, rok produkcji 1960, cena wywoławcza 110.000 zł.**
10. **Naczepa NS-12 gospodarcza, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 16 000 zł.**
11. **Podnośnik kolumnowy udźwig 8,0 t., rok produkcji 1968, cena wywoławcza 20.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 19 października 1984 roku o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa przy ul. W. Wasilewskiej 7 w przeddzień przetargu w godz. 10—14.

Pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach od 9 do 11 — w przedsiębiorstwie przy ul. Warzywnej 1/3 zakład transportu.
— poz. 4, 5, 8, 9, 10 w oddziale w Konstantynowie, przy ul. 19 Stycznia 44.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu następny przetarg odbędzie się w dniu 31 października br. o godz. 10, a ceny wywołania zostaną obniżone o 50 proc. z zachowaniem powyższych warunków. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn, jak również nie udziela gwarancji i nie odpowiada za stan techniczny wystawionych do sprzedaży środków.

3370-k

SPRZEDAM ławę rozkładaną do kompletu „Jadwiga", tel. 86-97-49, 33809 g

APARAT fotograficzny Olimpus OM 1, radio stereo dwukasetowe GF 450 H „Sharp" — sprzedam. Tel. 55-10-11. grzecznościowy.

DRZWI harmonijkowe, duduży wybór wózków, składaków oraz wyrobów z drewna — karnisze, zasłony, lustra, stoliki, szafki na obuwie — sprzedaż, Wschodnia 56, Malczewska.

BŁAM łapki, kożuch — sprzedam, 86-49-38.

PIANINO czarne, telewizor 24 cale — używane, dywan belgijski 2 x 3 nowy — sprzedam. 57-99-35.

KOŻUCH damski sprzedam 36-60-62.

NOWĄ kurtkę z norek — sprzedam. Tel. 84-65-70. 33277 g

PIERŚCIONEK z brylantem 0.26 k. — sprzedam. Tel. 52-11-01. 30551 g

ZAPIĘCIA odzieżowe, obuwiowe „Rzepy" sprzedam. Oferty 33311 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WKŁADY kołdrowe, watę konfekcyjną sprzeda Bartosiewicz, Warszawa, tel. 49-79-87, 80-00-24. 3382 k

PIANINO „Fibiger" — sprzedam. 43-55-86. 13964 g

DWIE maszyny do szycia (główki) Singer 16 K 4 — sprzedam. Oferty 13907 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BŁAM łapki karakułowe szare — sprzedam. Telefon 52-24-52. 13905 g

KURTKĘ z rudych lisów (rozmiar średni) i dziecinną cukierniczą — sprzedam. Gdyńska 33 (16—20). 13957 g

SPRZEDAM materiał (dzianina) pochodzenia zagranicznego. 52-11-41. 13985 g

SPRZEDAM dużą wieżę, magnetofon, suknię ślubną, kurtki damskie. Telefon: 88-09-17. 33489 g

SADZONKI truskawek Senga-Sengana — sprzedam. 55-43-10. 33669 g

SZCZENIAKI „poltery" — sprzedam. Tel. 43-84-74. 15193 g

JAMNIKI szczenięta brązowe, krótkowłose — sprzedam. Tel. 15-82-84. 30510 g

BOKSERY szczenięta — sprzedam. Napierskiego 3 m. 88 bl. 157 (Retkinia). 33583 g

CHARTY rosyjskie, rodowodowe — sprzedam. Tel. 86-79-86. 15856 g

KOCIĘTA perskie, rodowodowe — sprzedam. Więckowskiego 48 m. 5. 15854 g

CHARTY afgańskie szczenięta — sprzedam. Komandorska 5/9. 30557 g

„RADMOR" sprzedam, tel. 78-87-82. 33703 g

SPRZEDAM obrączki, tel. 24-70-24 po 16. 33878 g

KUPIĘ dzianinę boucle — tel. 43-96-49. 33607 g

KOŁYSKĘ oryginalną i wózek głęboki sprzedam — tel. 51-69-81. 33763 g

REGAŁ na książki — oryginalny, rzeźbiony, sprzedam — tel. 51-69-81. 33762 g

DYWAN belgijski 3 x 4, kożuch damski, nowy — sprzedam. Łódź, Zamorska 84 po 16. 33908 g

Pojazdy

FIATA 126 p sprzedam, tel. 57-05-51.

VW (1966) sprzedam lub zamienię na „126 p". Tel. 84-53-93. 14030 g

SPRZEDAM Skodę 105 — 1984. Oferty 30476 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

VW 1303 LS, pianino sprzedam, głośniki Philipsa 30 W kupię 84-84-86. 30574 g

SPRZEDAM Fiata 125 p — 1500 (1977 r.). Stan bardzo dobry — Łódź, ul. Rąbieńska 15 a. 33549 g

NOWE części do „126 p" składaka — sprzedam. Tel. 52-06-74. 30077 g

KUPIĘ pas przedni „Zastawa 1100 p" tel. 82-24-77 po godz. 18. 33260 g

PRZYCZEPĘ campingową niewiadowską „Romi" — sprzedam. Tel. 57-11-42 po 19. 33630 g

GARAŻ na Żubardziu zamienię na Zarzew, telefon 43-80-15. 33704 g

SPRZEDAM Zastawę (1980), magnetofon Aimor, gramofon Dual. 86-35-31.

ZDECYDOWANIE kupię lub wynajmę garaż w okolicy skrzyżowania Promińskiego — Przybyszewskiego tel. 84-15-09.

VW — 1300 (1970) sprzedam, oglądać 6. X. od 14, Hutora 40.

„126 p" (1977) — sprzedam. Tel. 52-38-25.

Lokale

SPRZEDAM samodzielne mieszkanie (22 m) w domu rodzinnym. Twardowski. Mania 7 a.

SPRZEDAM M-3 (własnościowe) parter, os. Wielkopolska lub zamienię na równorzędne, piętro, dzielnica — Górna, lub inne propozycje. Tel. 84-68-68. 33268 g

ŁÓDŹ — M-4 nowe spółdzielcze — zamienię na podobne lub M-3 w Warszawie. Tel. 43-87-78. 30506 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Płatne z góry. Oferty 13949 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4 trzypokojowe, 60 m kw., II piętro, telefon — zamienię na większe z wszelkimi wygodami i telefonem, Czajkowskiego 2 m. 46 bl. 129. 33264 g

POSZUKUJĘ mieszkania dwa pokoje z kuchnią płatne za rok z góry. Kruczkowskiego 3 a m. 42 po 16. 33391 g

PILNIE poszukuję M-4 z telefonem (może być nie umeblowane). Płatne z góry za rok. Oferty 30186 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ kawalerki z telefonem na pół roku. Oferty 30524 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIA — poszukuję. Płatne z góry. Magnetofon „Etiuda" — sprzedam. Oferty 13757 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

POSZUKUJĘ mieszkania tel. 52-98-48. 34044 g

WŁASNOŚCIOWE, 2 pokoje, kuchnia, os. Mireckiego — sprzedam. Oferty 33398 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

SZWACZKI do koszul i kurtek poszukuję telefon 36-79-28.

MATEMATYKA, fizyka 52-88-27 Sierant. 33595 g

MATEMATYKA, doświadczony pedagog 52-74-40 Bliko. 11875 k

ANGIELSKI — Liwski, Cambridge Certificate, tel. 36-03-91. 20391 g

PRZYJMĘ chałupnictwo oprócz szycia. Oferty — 30225 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ repasację rajstop, 57-67-67. 13603 g

STOLARZA rencistę lub emeryta zatrudnię na 1/2 etatu. Tel. 57-52-73. 13750 g

POTRZEBNA kucharka do prowadzenia kuchni dla rodziny. Warunki bardzo dobre. Tel. 57-78-15. 30338 g

SAMOTNE małżeństwo — pracownicy naukowi — zatrudni gosposię, 5 godzin dziennie. Oferty: Łódź 4 skrytka pocztowa 78. 30584 g

RENCISTĘ — szlifierza przy obróbce rogów — zatrudnię. Gadka Stara, Kombajnowa 1, Legart (8—12). 13997 g

MAŁŻEŃSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do dziecka. Tel. 86-25-45 ul. Jasia i Małgosi 14 (Retkinia). 33636 g

BUKIECIARKĘ z praktyką — zatrudni kwiaciarnia Łódź, Armii Ludowej 40. 33733 g

Usługi

POMPY wtryskowe, głowice — naprawa. Stawowa 22 — Radogoszcz inż. Kopczyński. 30098 g

ZAWORY, zapłon, gaźnik — regulacje Krokusowa 66a Staśkiewicz. 15169 g

AUTODOMOALARMY — wieloletnia gwarancja tel. 86-39-46, Kwaterunkowa 24, Dzieniszewski. 16211 g

MYCIE okien, pranie dywanów, sprzątanie, rachunki instytucjom Nowakowski 85-85-10. 30456 g

MYCIE okien. Pranie dywanów. Drożdż 28-30-36. 33124 g

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin. 78-68-97, Grabarczyk. 14068 g

FOTELE samochodowe przerabiam funkcjonalnie na rozkładane z pełną regulacją kąta nachylenia oparcia. Uwaga! Nowe „Fiaty 126p" — 10 proc. bonifikaty. Tobik, Wiskitno 59,A, dojazd ulicą Tomaszowską lub Kolumny. 12428 g

AUTONAPRAWA Dacia, Fiat 126 p, Aleksandrów, al. 1 Maja 3 tel. 12-14-75 po 20 Sobierajski. 30405 g

UKŁADANIE glazury, terakoty. Materiały własne 52-88-53 (19—21) Niewiadomski. 30197 g

KOŻUCHY czyścimy trocinowo, farbujemy. Prywatny zakład, Piotrkowska 223. 28649 g

ULŻYSZ swym stopom. Poszerzanie obuwia, wyniana obcasów, zelówek, ekspresów, zwężanie, skracanie cholew. Nowotki 73 Brodowska. 13968 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Woźniak 33-15-75. 13936 g

TAPETOWANIE, malowanie, Ścierwicki, telefon 43-53-85. 30664 g

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin u klienta metodą Hoover, froterowanie parkietów, płytek PCW. Firma „Szop", Mierzyński 57-59-39. 13690 g

WYRÓB i sprzedaż supreny, tel. 52-79-65 Klimczak. 12174 g

CYKLINOWANIE, bezpyłowe, lakierowanie. Tel. 43-48-27 Pietrasik. 13214 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Michalski, tel. grzecznościowy 51-09-31 (9—17). 13258 g

EKSPRESOWE szycie spodni, Tomasz Greczyło. Sienkiewicza 23. 14014 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie również instytucjom, Janiczek, 36-12-44. 13493 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie, Kiełbik, 84-83-36 wieczorem. 28791 g

NAPISY nagrobkowe w kamieniu i szkle na materiałach własnych i powierzonych wykonuje Zakład Literniczy, Andrzejów, ul. Rokicińska 168. Dojazd z Łodzi autobusem 253, Pieczonka. 29563 g

UKŁADANIE parkietów — mozaiki. Tel. 32-23-44, Kmieć. 14769 g

TELENAPRAWY domowe Chałubiński. Tel. 33-26-59. 31284 g

MONTAŻ żaluzji przeciwsłonecznych, zamków sejfowych, szyfrowych, zapinek do okien, Zubrzycki, 51-99-38. 33363 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczania, Waszczyk, tel. 52-42-87, 22-28-57. 19903 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Instytucjom rachunki. Bednarczuk, 57-21-63. 15660 g

ŻALUZJE międzyszybowe (gwarancja) 43-60-97 Zamysłowski. 31734 g

BIORYTMOGRAM komputerowy wskaże Ci „dni dobre" i „niebezpieczne" Testus, Łódź 7, skrytka 100 13808 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski, 84-52-32, 33-00-32. 31786 g

ROAZERIE — 65-91-94, Czepli. 19699 g

CZYSZCZENIE szamponierą obić tapicerskich, wykładzin, dywanów. Wągrowska 94-96-02. 22488 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie 36-63-83 Janakiewicz. 30812 g

Różne

LAKIER bezbarwny, emalie, emulsje, listwy, zlewozmywaki poleca sklep Piotrkowska 68 w podwórzu.

TECHNIK mechanik, samochód, plac, lokal 36 m, nadający się na rzemiosło — poszukuje wspólnika z uprawnieniami, gotówką. Tel. 43-90-98. 30432 g

PRZYSTĄPIĘ natychmiast do nowo powstałej spółdzielni-spółki budowy domków jednorodzinnych. Oferty 13945 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁAD produkcji zamków błyskawicznych wznowił działalność. Elżbieta Sroczyńska, Świerczewskiego 43. 33919 g

Zguby

29 września koło Domu Kultury przy ul. Szparagowej 6/8 zagubiono magnetowid z kasetą. Wysoka nagroda. Tel. 81-07-20 51-97-04. 33970 g

LABORATORIUM GORSECIARSKIE
OGÓLNOKRAJOWE ZRZESZENIE PRODUCENTÓW WYROBÓW GORSECIARSKICH
w ŁODZI, ul. PKWN 21

ZATRUDNI

konstruktorów i laborantów odzieżowych ze znajomością branży gorseciarskiej.

Warunki pracy dobre. Godziny pracy 7.30 — 15.30. Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w spółdzielczości pracy.

Bliższych informacji udziela dział służb pracowniczych — Łódź, ul. PKWN 21, tel. 32-86-81 lub 36-45-30. 3392-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSP. MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ-WIDZEW
ul. ARMII CZERWONEJ 106/112

zatrudni natychmiast

- INSPEKTORA ds. normowania i postępu technicznego,
- PALACZY c.o.,
- MURARZY,
- DEKARZY,
- MALARZY,
- ZDUNÓW,
- ŁADOWACZY.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych codziennie w godzinach 7.30 — 15 w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 106/112, pok. 17, tel. 78-24-25. 3414-k

DZIEKAN WYDZIAŁU MECHANICZNEGO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

ogłasza konkurs

na stanowisko:

docenta kontraktowego

w Zespole Maszyn Włókienniczych Instytutu Konstrukcji Maszyn.

Zainteresowani mogą zasięgnąć informacji o warunkach konkursu w sekretariacie IKM w Łodzi, ul. B. Stefanowskiego 1/15, III p., pokój 305. Podania należy składać w terminie dwutygodniowym od dnia ogłoszenia. 3386-k

Przedsiębiorstwo Projektowania, Modernizacji i Rozbudowy Zakładów Przemysłu Maszyn Włókienniczych „Polmatex — Projekt"
w Łodzi, ul. Kilińskiego 185

ZATRUDNI

- mgr ekonomii ze znajomością problematyki inwestycyjnej na stanowisku projektanta — kierownika zespołu,
- inżynierów budownictwa lądowego na stanowiskach projektantów,
- inżynierów i techników instalacji przemysłowych na stanowiskach projektantów i asystentów.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych codziennie, w godz. 7—15, pokój 31, tel. 36-64-00 w. 205.

3342-k

594 mln dolarów na prywatnych kontach

Bank „Polska Kasa Opieki" SA prowadzi obecnie ponad 2 mln rachunków dewizowych (tzw. „A"), których posiadaczami są osoby fizyczne. Łączna wartość zgromadzonych na nich środków wynosiła na koniec sierpnia 594 mln dolarów.

W br. odnotowano najwyższy w historii banku przyrost wkładów na tego rodzaju rachunkach. Wyniósł on w okresie styczeń — sierpień — 82 mln dolarów. Szacuje się, że do końca roku wkłady zwiększą się o ponad 120 mln dol. Będzie to zapewne przyrost większy, niż w 1979 r.

Wśród rachunków przeważają nadal płatne na każde żądanie. Coraz więcej kwot jednak gromadzi się na rachunkach terminowych. Średni stan rachunków A vista wynosi bowiem ok. 100 dol., zaś rachunków terminowych ok. 1000 dol. Ten stan rzeczy wynika m. in. ze stosowania przez bank korzystnych stawek oprocentowania. Decydujący się oszczędzać przez pół roku otrzymują odsetki w wysokości 8 proc., przez rok — 9 proc., 2 lata — 10 proc. i 3 lata — 11 proc. Jak łatwo obliczyć, ze 100 dol. zdeponowanych na 3 lata po upływie tego terminu powstaje kwota przekraczająca 136 dol.

Seria obywatelska — nowy cykl wydawniczy

Nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazał się na półkach księgarskich wybór myśli politycznych i społecznych Cypriana Kamila Norwida zatytułowany „Gorzki to chleb jest polskość". Tom ten otwiera nowy cykl wydawniczy krakowskiej oficyny — „serię obywatelską", która prezentować będzie polską myśl polityczną i społeczną, zrodzoną w różnych okresach naszych dziejów z obywatelskiej troski o dobro narodu.

Kolejną pozycją „serii obywatelskiej" będzie „Wybór pism" generała Ignacego Prądzyńskiego.

(PAP)

Ograniczenia wobec dyplomatów libijskich

Jak poinformował oficjalny przedstawiciel Departamentu Stanu USA, dyplomaci libijscy w misji tego kraju w ONZ zostali powiadomieni, iż pozbawiono ich prawa opuszczania granic Nowego Jorku bez specjalnego pozwolenia Departamentu Stanu. „Rząd USA uważa za konieczne podjąć ten środek ze względu na bezpieczeństwo pracowników dyplomatycznych Libii" — tak uzasadnił nowy atak antylibijski przedstawiciel tego resortu.

Celem tej akcji rządu USA jest znieważenie Libijczyków. Rząd Reagana natychmiast po objęciu władzy w Białym Domu rozpętał wrogą kampanię wobec Libii. Waszyngton, zaliczając ten kraj do państw „popierających działalność terrorystyczną", zmierza do poderwania jego autorytetu na arenie międzynarodowej, nie wahając się grozić akcjami zbrojnymi wobec Trypolisu.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA — 6 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Przeboje Hawany. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Merkuriusz rządowy. 16.30 Koncert życzeń. 16.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Muzyka z filmoteki. 18.30 „Matysiakowie" — odc. 18.30 Granie jak z nut. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom — „Supełek" — aud. 20.05 W kilku taktach. 20.08 Komunikaty Totalizatora. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik kulturalny. 21.25 Najpiękniejsze balety. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Na rockową nutę — aud. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Wspomnienia z Famy. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury" — felieton Jerzego Wilmańskiego (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: Ewa Gawrońska — sopran. 14.00 J. D. Gilman, J. Clive: „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe" fr. 14 pow. 14.10 Co jest grane? — pytania. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — suplement. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.05 Rozwiązania zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Gospodarz wieczoru zaprasza..." (Ł) 18.30 Muzyczna galeria. 19.20 Miniatura literacka. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.55 Wiad. 21.00 Wieczorne refleksje. 21.05 Klasycy bossanovy.

PROGRAM III

10.30 Złote lata swingu — aud. 11.00 Nie czytaliście. 11.15 Wokół muzyki latynoskiej — aud. 11.50 James Clavell „Król szczurów" — odc. 21. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Marek Baraniecki „Głowa Kasandry" odc. 26. 13.10 Tylko 50 minut — „Obmowa" — mag. 14.00 Koncerty podwójne. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 15.45 Podróże reporterów. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Nasza Polska Reporterska — Opole — aud. 19.40 Trochę swingu... 19.50 James Clavell „Król szczurów" — odc. 22. 20.00 Lista Przebojów. 22.05 Inf. sport. 23.15 Teatrzyk „Zielone Oko". 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

10.00 „Ze starego gramofonu" — aud. 10.30 Vademecum słów i znaczeń „Język" — aud. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Polskie zespoły. 12.20 Biuro listów. 12.30 Między fantazją a nauką „Amulet" — słuch. 13.00 Złota seria Claudia Arraua (I). 13.55 Felieton Witolda Billipa. 14.00 O kulturę słowa. 14.20 Śpiewa zespół VOX. 14.30 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.00 Redakcja Reportaży proponuje. 17.00 Wiad. 17.05 Pejzaż polski — aud. 17.20 „Ludzie, epoki, obyczaje" — „Jak mackiem posiał" — aud. 18.00 Tydzień Muzyczny. 19.00 Portrety Polaków. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język francuski (I). 19.55 Orkiestrowe granie — aud. 20.20 Maria Ginter „Galopem na przełaj" cz. II słuch. 21.30 Kulisy scen i scenek — aud. 21.50 „Słowo o kulturze" — fel. 22.00 Spotkanie z reportażem. 22.25 „Historia krakowskiego jazzu" — aud. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Muzyka spod znaku Amora. 23.30 Rozmowy intymne — aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 7 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

10.00 Gra Orkiestra PRiTv. 10.30 Teatr dla dzieci — „Wyspa Imaginacja" — słuch. 11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyka folklorem malowana. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Klasycy operetki — Londyn. 14.00 Magazyn międzynarodowy. 14.20 W kilku taktach. 14.30 „W Jezioranach" — odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Teatr PR: „Zadanie wykonałem" — słuch. 17.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Świat muzyki. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom — „Co w trawie piszczy" — montaż poetycki. 19.50 Śladem interwencji. 20.00 Wiad. 20.05 Komunikaty Totalizatora. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Polskie rodowody. 21.30 Słynni wirtuozi. 22.00 Teatr Polskiego Radia — „Rozmowa nocą" — słuch. 22.40 Muzyka. 23.00 Wiad. 23.25 Jazz dla wszystkich — aud.

PROGRAM II

11.20—12.00 „Podporucznik Jaretzki" — słuch. (Ł). 13.00 Wiad. 13.05 Koncert Orkiestry PRiTv. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Romanse i nie tylko. 15.00 Chopinowskie płyty. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na telefon. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka Muzyczna. 18.00 Gioacchino Rossini — „Włoszka w Algierze" — opera. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe (Ł). 21.20 Lista przebojów — aud. 22.15 Wieczór płytowy. 0.15 W świecie kameralistyki. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

10.00 „To się nadaje" — miesięcznik Kabaretu „Długi". 10.50 „W świecie naukowej fantastyki" — aud. cz. I. 11.00 Pod dachami Paryża: Jacques Brael — aud. 11.30 Proces Templariuszy — słuch. cz. I. 12.00 Recital A. Schmidt. 12.50 W świecie naukowej fantastyki — aud. cz. II. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka — aud. 14.00 Prywatnie u Jolanty Owidzkiej — aud. 14.15 Nowa płyta Prince'a. 15.00 Przegląd wydarzeń tygodnia. 15.30 Odkurzone przeboje. 15.50 W świecie naukowej fantastyki — cz. III. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania. 18.00 William Sommerset Maugham „Romans z modelką i romans z mężatką". 18.28 Wariacje na temat... 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 20.00 „Księga jaskółek" — aud. 21.20 Muzyka jest jak niedziela. 22.00 Rozmyślania przed północą. 22.10 Mistrzowie Jana Sebastiana. 22.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 „Kamasutra" — odc. 3.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej. 10.00 Recital organowy. 10.20 Krajobrazy historyczne. 10.50 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 „Wyprawy „Czwórki". 13.30 Włoski barok. 13.45 Dorośli o harcerstwie — aud. 14.00 Uchem Ibisa — aud. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 „Socjologia i życie potoczne" — fel. 16.05 Jarmark folkloru w Węgorzewie. 17.00 Wiad. 17.05 Quiz popularnonaukowy. 17.50 Dmitrij Bortniański — XXIV Koncert. 18.00 Nabożeństwo Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. 18.40 Muzyka cerkiewna. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wiad. 19.35 Echa festiwali. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 „Refleksje i rezonanse muzyczne" — aud. 22.50 Lektury „Czwórki". 23.00 Gra Big Band. 23.10 Magazyn Publicystyki Kulturalnej. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 1984 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 39 lat

tow. HENRYK ADAM

długoletni prezes Zarządu Sp-ni Pracy Produkcji Nakładczej „Pronak" w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką M. Łodzi, Odznaką Zasłużonego Działacza Spółdzielczości Pracy i innymi odznaczeniami. W Zmarłym utraciliśmy mądrego i szlachetnego Człowieka, całym sercem oddanego sprawom spółdzielczości.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w naszych sercach.

Pogrzeb odbędzie się 8 października 1984 roku o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Doły, Łódź, ul. Smutna.

ZARZĄD SP-NI, RADA NADZORCZA SP-NI, POP PZPR, ZARZĄD ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH oraz PRACOWNICY SP-NI PRACY NAKŁADCZEJ „PRONAK" W ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1984 roku opatrzony św. sakramentami zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

SZCZEPAN LATEK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 października 1984 roku o godz. 15.30 w kaplicy na cmentarzu św. Józefa przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Msza św. w intencji Zmarłego zostanie odprawiona w dniu 14 października br. o godz. 11.30 w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Chochoła 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1984 roku, odszedł od nas po krótkiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 79

Ś. † P.

WACŁAW SZKUDLAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 października br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Dołach.

ŻONA, DZIECI, WNUCZETA I POZOSTAŁA RODZINA

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-53-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-28, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-56 czynny w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 (czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 13—18

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Straszny dwór"
7.10. godz. 19 „Coppelia"

NOWY — godz. 19.15 „Rodzina"
7.10 j.w.

MAŁA SALA — godz. 18.30 „Moralność pani Dulskiej"
7.10. — jak wyżej
1.15 — godz. 19.15 „Paryżanin"
7.10. j.w.

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Intryga i miłość"
7.10. j.w.

MUZYCZNY — godz. 19 „Wiktoria i jej huzar"
7.10. j.w.

ARLEKIN — godz. 17.30 „Kot w butach"
7.10. godz. 12, 15 j.w.

PINOKIO — godz. 17.30 „Przygody rozbójnika Rumcajsa" (Ogrodowa 18)
7.10 godz. 12 „Skacząca Myszka"

STUDYJNY — godz. 18 „Kordian"
7.10. j.w.

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 — Koncert symfoniczny z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Drygent: Chikara Imamura — Japonia. Solistka: Kaja Danczowska — skrzypce. W programie: T. Takemitsu — Requiem J. Brahms — Koncert skrzypcowy D-dur L. v. Beethoven — VIII Symfonia F-dur
7.10. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9—15
7.10 nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
7.10. j.w.

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
7.10. godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 9—17
7.10. godz. 10—16

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
7.10. godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (Pabianice, Pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—14
7.10. godz. 10—13

WYSTAWY

MUZEUM MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13 Zgierzanie w Powstaniu Warszawskim

IMPREZY

KLUB 77 — godz. 18 dyskoteka
7.10. j.w.

CYRK WIELKI — godz. 13, 17, 7.10. — godz. 13, 17

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 17 (kasa do 16)

LUNAPARK czynny od godz. 12—20

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałku)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BAŁTYK — „Błękitny grom" — USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
7.10. j.w.

IWANOWO — „Thais" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
7.10. „Thais" oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 14.30, 17, 19.30; Bajki „Ballada o królewiczu zwanym Baryłką" — 13

PRZEDWIOŚNIE — „Psy wojny" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — SE-MA-FORA" godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
7.10 „Księżniczka w oślej skórze" radz. b.o. godz. 10; 12; „Psy wojny" oraz filmy krótkometrażowe SE-MA-FO-RA godz. 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Thais" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
7.10. j.w.

WOLNOŚĆ — „Sekwencja" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19
7.10. j.w.

WISŁA — „Więzień Brubaker" USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19
7.10. j.w.

ZACHĘTA — „Pasażer w kajdankach — chiński od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; Pożegnanie z tytułem — „Dzięki Bogu już piątek" USA od lat 15 godz. 12.30
7.10 j.w.

STUDIO — Bajka „Pyza i licho" godz. 15.45, „Sanatorium pod Klepsydrą" pol. od lat 15 godz. 16.45, „Dziecko Rosemary" USA od lat 18 godz. 19.15
7.10. — Bajka „Pyza i licho" godz. 16.15, „Zuzanna i zaczarowany pierścień" NRD b.o. — godz. 17.15, „Dziecko Rosemary" USA od lat 18 godz. 19.15

STYLOWY — Filmy Wiktora Turowa — „Ludzie z bagien" — radz. od lat 12 godz. 14.15; Mistrzowie kina światowego — Federico Fellini — „Miasto kobiet" wł. od lat 18 godz. 16.30, 19.15
7.10. j.w.

DKM — Iluzjon — „Samotni bohaterowie westernu" godz. 16, 18, 20
7.10. j.w.

OKA — „Przygody Alibaby i 40 rozbójników" od lat 12 radz. godz. 13.30; „Ucieczka z Alcatraz" od lat 15 (USA) godz. 16, 18.30
7.10. j.w.

MAŁE-STUDYJNE — Cykl filmowy: „Czy perwersja nas szokuje?" „Miasto kobiet" wł. od lat 18 godz. 18
7.10. „Imperium namiętności" jap. od lat 18 godz. 18

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22; „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe
7.10. j.w.

MŁODA GWARDIA — „Katastrofa w Gibraltarze" pol. od lat 15 godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
7.10. Bajki „Zatopiona fregata" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 10, 11; „Katastrofa w Gibraltarze" godz. 12.45, 16, 19.15

MUZA Bajki „Barbórka" godz. 15.15; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 16.15; „Na granicy" USA od lat 18 godz. 18.15
7.10. Bajki „Barbórka" godz. 11; dalej jak wyżej

1 MAJA — Bajki „Colargol szeryfem" (1 bajka z Wilkiem i Zającem) godz. 13.15; Pożegnanie z tytułem — „Afera „Concorde" wł. od lat 15 godz. 16.15; Chiński syndrom" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18.15
7.10. j.w.

POKÓJ — „Krabat uczeń czarnoksiężnika" czes. b.o. godz. 16.15; „Tootsie" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18
7.10. Bajki „Ballada o królu Dąsalu Wąsatym" godz. 11; dalej jak wyżej

STOKI — „Ostrze na ostrze" — pol. od lat 12 godz. 16.15; „1941" USA od lat 15 godz. 18.15
7.10. Bajki „Wyprawa na wyspę" godz. 13.15; dalej jak wyżej

ŚWIT — „Akademia Pana Kleksa" cz. I pol. b.o. godz. 15; „A stawką jest śmierć" fr. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 17, 19.15
7.10. Bajki „Szewczyk Kopytko" godz. 14; dalej jak wyżej

TATRY — „Dyl Sowizdrzał" — NRD od lat 15 godz. 16; „Tess" fr. od lat 15 godz. 18
7.10. Bajki „Władca pustyni" godz. 15; dalej jak wyżej

ENERGETYK — „Bułeczka" pol. b.o. godz. 16.30; „I... jak Ikar" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 18
7.10. Bajki „Zaginął piesek" (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) godz. 15.30; dalej jak wyżej

HALKA — „Do góry nogami" pol. od lat 12 godz. 16; „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 18
7.10. Bajki „Pampalini i tapir" godz. 15; dalej jak wyżej

REKORD — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 16.45, 19; „Marynia" pol. od lat 12 godz. 12.15
7.10. Bajki „Roztargniony tatuś" godz. 10, 11; „Marynia" godz. 12.15; „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" godz. 14.30, 16.45, 19

SOJUSZ — nieczynne
7.10. Bajki „Duchy puszczy" godz. 15; „Dziki Konik Ryn" — czes. b.o. godz. 16; „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 90, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146; Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów, Kościuszki 4, Zgierz, — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 2.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przych. rejonowych 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale: im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 22, 28; im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 20, 24, 26, 30; im. Brudzińskiego w dniach: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; Dla Przychodni Rejonowej nr 9 następujące szpitale im. Sonenberga — dni nieparzyste im. Pasteura — dni parzyste

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) oprócz niedziel i świąt.

1. X.

Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przych. rejonowych 1, 2, 4 6 i 10; Szpital im Barlickiego — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale im. Kopernika w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 20, 24, 26 30; im. Jonschera w dniach: 6, 12, 16, 22, 28; im. Brudzińskiego w dn.: 3 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 następujące szpitale: im. Sonenberga — dni nieparzyste im. Pasteura — dni parzyste

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii — Sporna 36/50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) oprócz niedziel i świąt.

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-93 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

W dniu 3 października 1984 roku zmarł, przeżywszy 66 lat

Ś. † P.

WŁADYSŁAW GURZYŃSKI

nasz najdroższy Ojciec i Dziadziuś, legionista, członek AK, wieloletni pracownik Wydziału Oświaty Łódź-Bałuty.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewie w dniu 8 października br. o godz. 13, o czym zawiadamia pogrążona w żalu:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 1984 r. zmarł w Sofii w wieku lat 38, nasz ukochany Mąż, Tatuś, Syn, Brat i Szwagier

HENRYK ADAM

prezes Spółdzielni „Pronak".

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, dnia 8 października br. o godz. 12.30.

ZROZPACZONA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36-21-60, sport. 32-08-95, dz. łączności z czytelnikiem ul. Interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie TV

Sobota

6 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.25 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka" oraz film „Niebieskie lato"
10.30 DT — wiadomości
10.35 Historia dramatu polskiego — Edward Redliński — „Pustaki" (Ł)
12.00 Kroniki lat pierwszych
12.45 Telewizyjny Koncert Życzeń — dla honorowych dawców krwi
13.15 Poradnik rolniczy
13.45 Od melodii do melodii
14.00 Militaria, obronność, nowoczesność
14.30 „Podróże bez biletu" — „Bajkał" — „Buriacja" — filmy prod. ZSRR
15.00 DT — wiadomości
15.10 Telewizyjna Lista Przebojów
15.30 Trybuna sejmowa
16.00 „Mściciele, obrońcy rapiery" — „Na kwaterze" — film hist.-przyg. prod. NRD
17.00 Studio sport
18.10 Losowanie Dużego Lotka
18.20 Pegaz
19.00 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka"
19.10 Żyć w krajobrazie
19.30 Dziennik
20.00 „Opowieści Patrycji Neal" — film prod. USA
21.40 Na żywo
22.10 Studio sport
22.45 „Och Donna Clara" — wspomnienie o Jerzym Petersburskim
23.15 Kino nocne — „Urok zła" — horror prod. ang.

PROGRAM II

SOBOTA W „DWÓJCE"

13.00 DT — wiadomości
13.10 Filharmonia „Dwójki"
14.00 Dla dzieci: „Podróże na taśmie filmowej"
14.40 1500 sekund wielkiego sportu
16.10 Temat na dziś
16.00 Finał przebojów „Dwójki"
16.55 Gorąca linia
17.20 Kiedy cię okradną? — program publ.
17.45 „Ciało bez tajemnic" (1) — „Odrobina wrażliwości" — film tv ang.
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Na antenie „Dwójki" — propozycje
19.15 „Łebki i ogonki" — film prod. ang.
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Za sztuka na ty — program publ. kult.
21.30 Muzyczny relaks
21.40 „Marco Polo" (6) — serial prod. włos.
22.30 DT — wiadomości
22.55 Z wizytą u... Bronisława Dąbrowskiego

Niedziela

7 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

7.00 Po gospodarsku — magazyn spraw wiejskich
8.30 Tydzień — magazyn rolniczy
9.00 Teleranek oraz film prod. pol. — „6 milionów sekund"
10.30 DT — wiadomości
10.35 „Wielkie miasta świata" — „San Francisco"
11.30 Na krawędzi słowa — przegląd humanistyczny
11.55 Siedem anten
12.55 Festyn z okazji Dnia Milicjanta
13.35 Teatr dla Dzieci — Henryk Sapgir — „Bułanek"
14.10 Śladami naszych czasów
15.00 DT — wiadomości
15.10 Magazyn sportowy
15.50 „Czerwony szal" (3) — film tv RFN
17.45 Kulisy wielkiej polityki — „Żelazna lady"
18.15 Antena
18.50 Wystąpienie ambasadora Niemieckiej Republiki Demokratycznej
19.00 Wieczorynka — „Pszczółka Maja"
19.30 Dziennik
20.00 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię" — polski film fab.
21.35 Sportowa niedziela
21.50 Koncert z okazji 40 rocznicy powstania MO i SB
22.30 Klub międzynarodowy
22.50 DT — wiadomości
23.00 „Wystrzegaj się blondynek" program rozrywk. tv NRD

PROGRAM II

9.45 Film dla niesłyszących — „Zbrodniarz który ukradł zbrodnię"
11.20 W laboratoriach wojskowych i w przemyśle — wojsk. progr. publ.

NIEDZIELA W „DWÓJCE"

11.50 DT — wiadomości
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 Aerobic
12.30 Muzykujące rodziny
13.10 Reportaż ze szkoły MO w Szczytnie
13.30 Kaleidoskop filmowy — „Kino-Oko"
14.20 Kino familijne — „Winnetou" — Czarny Koń przeciw żelaznemu"
15.15 Moja muzyka (Ł)
15.45 Jutro poniedziałek
16.10 „Wielka gra"
17.10 Grabieże kultury
17.45 „Cervantes" (6) — film prod. hiszp.
18.40 Pałace, których nie znacie Kock
19.10 „Bogowie czterech stron świata" — „Doktryna buddyzmu" (Ł)
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport
21.00 Wszyscy na jednego — „07 zgłoś się" — widowisko publ.
21.30 Dopisać losy — program publ. kult.
21.50 DT — wiadomości
21.55 Wielkie filmy małego ekranu — „Szpital na pervieriach" — „Pogodzeni"
22.50 Mandat — progam rozrywk.

Poniedziałek

8 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.25 DT — wiadomości
16.30 Encyklopedia TDC — kosmos
16.55 „Ogrody zoologiczne świata
17.20 Telewizyjny Informator Wydawniczy
17.45 „Album chopinowski" (7)
18.20 Między polem a stołem
19.00 Dobranoc — „Bajka o Komarze Komarowiczu"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — „Kilka scen z życia Glebowa" na podstawie powieści Julija Trifonowa — „Dom nad rzeką Moskwą"
22.45 DT — komentarze

PROGRAM II

18.30 Wiadomości (Ł)

WIECZÓR NRD W TELEWIZJI POLSKIEJ

19.00 „Nasz sąsiad NRD" — felieton filmowy
19.15 Wakacje w NRD
19.30 Dziennik

WIECZÓR NRD W TELEWIZJI POLSKIEJ

21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „Brandenburski jakobin" — film fab. prod. NRD
23.00 DT — wiadomości

Wtorek

9 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

9.55 Film dla 2 zmiany — „Powinowactwo" — film TP
10.50 DT — wiadomości
11.00 Język polski, kl. 4 lic.
11.55 Biologia, kl. 6
12.50 Matematyka, kl. 1
13.30 TTR
16.25 DT — wiadomości
16.30 Muzyka naszych przyjaciół — Kielce 84
17.05 „Reksio remontuje" — film anim.
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Dwadzieścia lat minęło" — „Przed maturą" film pol.
18.30 Kram — magazyn konsumenta
19.00 Dobranoc — „Ślimak Maciuś"
19.10 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Powinowactwo" — film TP
21.05 Program publ.
21.40 DT — komentarze
22.00 „Skandal z Zapolską"
23.00 DT — wiadomości

PROGRAM II

16.00 W obronie własnej
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Teleturniej „38"
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia
20.15 Salon muzyczny
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.20 Utrwalić ślad
22.00 Literatura i ekran — „Dobry wojak Szwejk"
23.15 DT — wiadomości

Środa

10 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

9.35 Film dla 2 zmiany — „Męskie sprawy"
10.50 DT — wiadomości
11.00 Język polski, kl. 3 lic. — Dzieje dramatu: „Dziady" (1)
11.55 Wiedza obywatelska, kl. 8 — W Sejmie
12.30 Czas reformy
13.30 TTR
14.30 Muzyka, kl. 2 — Jaki to głos?
15.40 NURT
16.15 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Krąg"
16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
17.20 DT — wiadomości
17.30 XVIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 84
18.25 Dokąd zmierzamy? — progr. publ.
19.00 Dobranoc — „Proszę słonia"
19.10 Piłkarska kadra czeka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Julia Wrewska" — film bułg.-radz.
22.25 DT — komentarze
22.50 Seans filmowy
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM II

18.00 „Filmowy świat etnografii" (3) — „Zapomniane melodie" (Ł)
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 IV Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny
19.20 Przeboje Dwójki
19.30 Dziennik
20.00 Za kierownicą
20.15 „Tam, gdzie pieprz rośnie"
21.05 Osiedle Młodych
21.15 DT — wydarzenia — telefon Dwójki
21.30 Bliżej prawa
22.00 Ludzie i ich pasje
22.25 Kino Autorskie — „Myśl i serce" (1) — film pr. radz.
23.35 DT — wiadomości

Czwartek

11 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
11.00 Praca — technika, kl. 4 — Ruchoma lalka
11.55 Język polski, kl. 7 — Spotkania: Ignacy Krasicki
12.50 Praca — technika, kl. 3 — Zaprzęgniemy wiatr do pracy
16.25 DT — wiadomości
16.30 O mnie, o tobie, o nas" — Stowarzyszenie Myślących
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Interstudio"
17.55 Prosty rachunek
18.05 „Do zwycięstwa!"
18.30 Sonda
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Sensacji — Boileau Nercejac — „Okno na morze"
21.25 Od melodii do melodii
21.40 DT — komentarze
22.05 Sopot 84 — recital Haliny Frąckowiak
22.25 „Świat z bliska" — Wyspa Krzyża i Słońca"
23.00 DT — wiadomości

PROGRAM II

18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Teleturniej morski
19.20 Przeboje Dwójki
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia
20.15 Teatr muzyczny na świecie — „Dalibór" (1) prod. tv CSRS
21.15 DT — wydarzenia — telefon Dwójki
21.30 Punkt widzenia — program publ.
22.00 Obrona Sokratesa
22.45 Trybuna sejmowa
23.45 DT — wiadomości

Piątek

12 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

8.10 Przysposobienie obronne — Ludowe Wojsko Polskie
8.30 Film dla 2 zmiany — „Odwieczny zew" (6)
10.50 DT — wiadomości
11.00 Domowe przedszkole — jesień w lesie
11.50 Uroczysta odprawa wart
13.30 TTR
15.30 W szkole i w domu
15.50 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 Tylko dla orląt
16.55 Piątek z Pankracym
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Dwadzieścia lat minęło" — „Honor dziecka"
18.30 Tele-gol
19.00 Dobranoc — „Kasia i Mikuś"
19.10 Program publ.
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Odwieczny zew" (7) — „Powrót" film tv ZSRR
22.20 Zawsze po 22 — program reporterów
23.00 Telewizyjny music-hall
23.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Oferty nauki
18.00 Spróbuj sam
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Obyczaje codzienne
19.20 Przeboje Dwójki
19.30 Dziennik
20.00 Program publ.
20.30 Złote płyty zespołu „3+1" (2)
21.15 DT — wydarzenia — telefon Dwójki
21.30 „Galerie świata" — „Muzeum rosyjskie w Leningradzie" (6)
21.55 Opowieści o miłości — „Mechanika szczęścia" — film prod. radz.
23.25 Rozmowy intymne — Skąd się biorą dzieci? (2)
23.55 DT — wiadomości.

Opr.: (kl), (jsb)

dzienniczek

► *OD SIEDMIU STULECI* co roku przez dwa dni w hiszpańskim miasteczku Zamarramala koło Segovii rządzą kobiety. Spośród grona mężatek wybrania się władze miasteczka, odbywa się festyn połączony z występami lokalnych zespołów artystycznych, a jego centralnym punktem jest spalenie na rynku kukły wyobrażającej mężczyznę. Gorszą połowę rodu ludzkiego reprezentuje tam jedynie miejscowy proboszcz — reszta, w fartuszkach, zajmuje się porządkami w mieszkaniach i przygotowywaniem świątecznego obiadu.

► **WE WROCŁAWIU** jakiś mężczyzna chciał wsiąść do taksówki, ale taksówkarz nie chciał go zabrać. Wobec tego tamten wyjął rewolwer i zaczął strzelać, dziurawiąc dach samochodu. Wobec takich argumentów taksówkarz uległ i ruszyli w kierunku Opola. Tymczasem milicja widząc co się święci, zablokowała szosę i wkrótce szaleniec z bronią został ujęty. Wyjaśnił że doznał zawodu sercowego i właśnie jechał do swojej wybranki pod Katowicami. Zdaje się, że swoje rozterki sercowe manifestował nazbyt głośno.

► W *LONDYŃSKIEJ FIRMIE* Rolls Royce'a wykryto szajkę złodziei, która kradła części do turbinowych silników samolotowych. Aresztowano 11 osób, z których jedna popełniła samobójstwo. Ustalono, że seria kradzieży trwała już od dawna, a wartość części wyniesionych z fabryki wyniosła 1,2 mln funtów. Prasa angielska podała, że części te były przemycane do Argentyny i Iranu.

► **W TRZY DNI** po wyjściu z więzienia na mocy amnestii, złapano jak włamywał się do sklepu w Warszawie niejakiego Zdzisława G., pseudo Szprync. Okazało się, że w tak krótkim czasie zdążył on już obrobić pięć kiosków „Ruchu". W Stalowej Woli posadzono na nowo, po przerwanej niedawno odsiadce, trzech amnestionowanych którzy obrabowywali samotne kobiety z biżuterii i pieniędzy. W Poznaniu zwolniony przedwcześnie z więzienia Dariusz K. włamał się do sklepu i wyniósł stamtąd podręczną kasę z dużą zawartością. Gdy go wkrótce ujęto, powiedział że z czegoś musi żyć, a do pracy się nie nadaje bo ma słabe zdrowie.

Nie wszystkim amnestia była potrzebna.

► *NIEZWYKŁA METODA ODCHUDZANIA* stosowana jest w jednym ze szpitali w Kopenhadze. Pacjentowi daje się do połknięcia balonik, który następnie nadmuchuje się przez rurkę. Balonik wypełnia żołądek i pacjent ma złudzenie sytości. W rezultacie je mało i w krótkim czasie traci na wadze. Po zakończeniu kuracji z balonika wypuszcza się powietrze i normalną drogą opuszcza on przewód pokarmowy.

— Przecież, panie doktorze, kazał mi się pan pokazać za tydzień.

„Dikobraz"

KRZYŻÓWKA

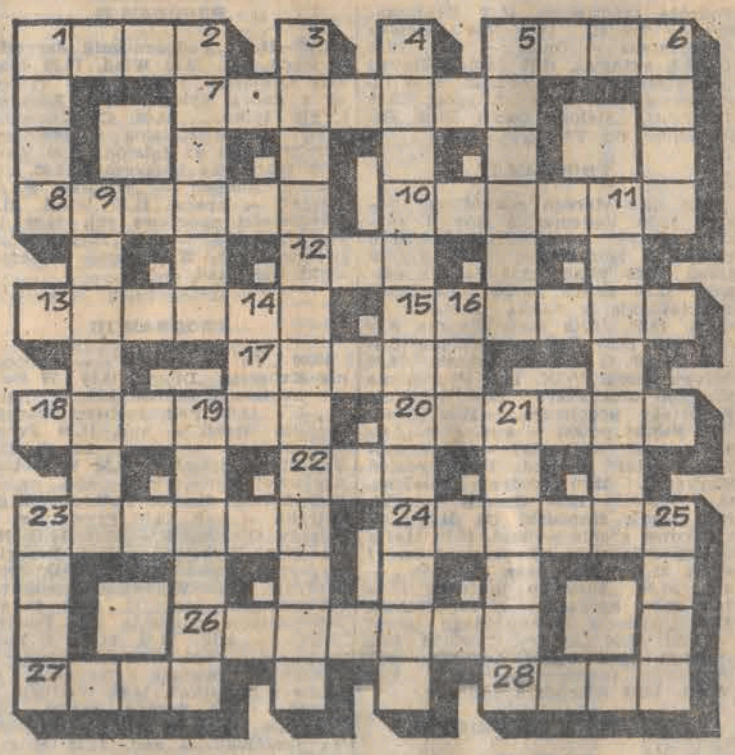

Poziomo: 1. Atomowy, a także pacierzowy. 5. Ślad. 7. Kwesta. 8. Imię męskie. 10. Wielokrotnie, dość często. 12. Śpiewający ptak. 13. Przejście uda w goleń. 15. Córka Mahometa. 17. Imię królów niemieckich i cesarzy rzymskich. 18. Wieś w Czechosłowacji, której ludność została wymordowana przez hitlerowców. 20. Praca fizyczna. 22. Mocny napój alkoholowy z trzciny cukrowej. 23. Turecka metropolia. 24. Zespół pracowników jakiejś organizacji. 26. Ubiór wyróżniający kolejarzy i górników. 27. Ssak z rodziny dydelfów. 28. Jazda na nartach wodnych.

Pionowo: 1. Powieściopisarka, przyjaciółka Chopina. 2. Szczelina. 3. Przyrodolecznictwo. 4. Przyrząd przeznaczony do przetwarzania układu napięć i prądów przemiennych. 5. Wybitna zdolność umysłowa. 6. Pospolity chwast polny. 9. Poeta i twórca ormiańskiej literatury radzieckiej. 11. Działko wodne. 14. Antonim dnia. 16. Czeskie tak. 19. Popularny autobus miejski. 21. Kompozytor niemiecki nawiązujący do muzyki Beethovena. 23. Najkrótszy samochód. 25. Zdarzenie, przypadek.

Oprac.: J. KAŁUZKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

Znaki Zodiaku

WAGA (23. 09. — 23. 10.). — Ta rozmowa powinna się odbyć przy świadkach. Może ona bowiem mieć dalsze konsekwencje. Musisz trzymać nerwy na wodzy.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.). — Duże możliwości, a i szanse niemałe. Musisz jednak na serio zabrać się do pracy. Może to będzie właśnie ten najpotrzebniejszy wysiłek.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.). — Decydujące rozstrzygnięcie nastąpi jeszcze w tym tygodniu. Zapomnij o smutkach mimo smutnej jesiennej pogody.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 01.) — Masz szansę na zwycięstwo. Musisz tylko uzbroić się w energię i wytrwałość. Nie zwlekaj też z działaniem, które być może przyniesie całkiem wymierne korzyści.

WODNIK (21. 01. — 18. 02.). Nie pozwól ponosić się emocjom. Być może potrzebny jest krótki relaks i odpoczynek od codziennych trosk. Pod koniec tygodnia miła wiadomość.

RYBY (19. 02. — 20. 03.). — Uwierz w siebie. Los Ci sprzyja, możesz więc bez trudu osiągnąć zamierzone cele. Nie Ty jeden masz domowe i rodzinne kłopoty.

BARAN (21. 03. — 20. 04.). — Brak sukcesów to wynik chwilowego zmęczenia. Już pod koniec tygodnia wejdziesz w normalny rytm pracy. Dla swojego dobra wyjaśnij pewną sprawę.

BYK (21. 04. — 21. 05.). — Oczekujesz jakiejś wiadomości. Niestety nie będzie ona po Twojej myśli. Pewna nieobojętna Ci osoba sprawi miłą niespodziankę.

BLIŹNIĘTA (22. 05. — 21. 06.) — Racja jest po Twojej stronie. Niemniej dla dobra sprawy warto ustąpić. Znajdź okoliczności, które pozwolą Ci załatwić sprawę z honorem.

RAK (22. 06. — 22. 07.). — Przed Tobą duże szanse. Musisz tylko wydobyć się z marazmu w jaki ostatnio popadłeś. Sprzyja Ci Baran i Byk.

LEW (23. 07. — 22. 08). — Jeśli chcesz osiągnąć cel musisz być konsekwentny w swych poczynaniach. Pod koniec tygodnia udział w towarzyskiej imprezie.

PANNA (23. 08. — 22. 09). — Rozejrzyj się wokół siebie. Masz licznych przyjaciół, których niestety nie doceniasz. Pod koniec tygodnia spotkanie z pewną osobą, o której często myślisz.

Figur na Figur

W meczu cały czas licytowaliśmy dobrze, a po wyłożeniu kart okazało się, że zapowiedzianego kontraktu nie da się zrealizować. Czy rzeczywiście? Czy od razu trzeba się poddać? Czy nie ma sposobu uniknięcia przykrej wpadki, zwłaszcza gdy związaliśmy z tą gra (taka, jak np. na diagramie) tyle nadziei?

♠ A x x x x	N	♠ K
♥ A D x x	W E	♥ K W x
♦ x	S	♦ A D W 10 9 8
♣ A W x		♣ K D x

Strona W-E doszła w licytacji do 7 bez atu. Oczywiście, nie da się zabrać wszystkich lew bez korzystnego dla rozgrywającego położenia króla karo. Z tego punktu widzenia dobre mogą być tylko dwa warianty: drugi król pod impasem, lub singlowy z obydwu stron. Szansa na drugiego króla pod impasem jest kilkakrotnie większa (według rachunku prawdopodobieństwa — siedmiokrotnie) niż na singla za asem. Wiedząc o tym, gracz przeciętny zagra od razu na impas. Źle! Trzeba najpierw zrobić próbę wykluczenia jednej ze wspomnianych możliwości. Próba — jak to próba — wynik może dać pozytywny, lub nie ale dlaczego nie skorzystać z możliwości?

Co trzeba zatem zrobić? Trzeba zagrać dziewięć lew z góry w innych kolorach (zakładamy, że N nie wistował w karo) i zorientować się co ma który z naszych przeciwników. W tym akurat rozdaniu N miał singla pik cztery kiery i nie więcej niż cztery trefle bowiem w tym ostatnim kolorze obaj obrońcy trzy razy dołożyli do koloru. Gołym okiem widać że N musi mieć więcej niż dwa kara. Jeśli zatem miałby on króla to i tak nie ma szans wydobycia od niego króla. Wniosek? — Grać z góry, bo król może być za reką, a jeśli będzie singlowy, to W wygra. Tak też było w rozdaniu, które opisujemy: S miał układ 6-2-1-4, a tym singlem w karach był u niego właśnie król.

Summa summarum — trzynaście lew i gra!

Pod naszym stałym hasłem: „Uczmy się porządnej rozgrywki" — kolejny przykład: W gra 6 bez atu po wiście dziewiątką karo.

♠ A D	N	♠ W 10 9 x x
♥ A D	W E	♥ W 10 9 x x
♦ A D W 10	S	♦ K x x
♣ A K D 10 9		♣ -

Czy może to wygrać? — Więcej, musi! A jak powinien zagrać? — Powinien zagrać dobrze, a więc wcale nie tak jak to może przyjść do głowy bez głębszego namysłu. A zatem nie as i dama w którymś ze starszych kolorów, bo obrońca np. z trzecim królem przepuści i oczywiście przegramy, gdy zatrzyma się czwarty walet trefl, lecz — uwaga! — dama spod asa pik albo kier. Jeśli przeciwnik zabierze ją — powiemy „do widzenia", jeśli nie — W powinien zagrać następną damę też spod asa. Gdyby i tej damy nie wziął — pozostaje wyrabianie trefli. W każdym razie grając tak jak to przedstawiliśmy, szlemik jest nie do przegrania.

KRÓL KIER